

Referat sprawozdawczy
KC WKP (b) na XIX
Zjeździe Partii
str. 3, 4 i 5

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 240 (1852)

GDANSK, WTOREK 7 PAŹDZIERNIKA 1952 R.

CENA 15 GR.

XIX Zjazd WKP(b)

W obecności Towarzysza Józefa Stalina odbyło się 5 października pierwsze posiedzenie

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi:

Dnia 5 października w wielkiej sali Pałacu Kremlo-
skiego rozpoczął się XIX Zjazd WKP(b). Na sali obrad —
delegaci na Zjazd, jak również liczni goście, przedstawici-
ciele ludu pracującego stolicy radzieckiej, robotnicy, dzia-
łacze państwowi i partyjni, przedstawiciele nauki i sztuki
oraz reprezentanci zagranicznych partii komunistycznych
i robotniczych.

Jest godzina 7 wieczór. Ukaza-
nie się na trybunie Towarzysza
Stalina i jego wiernych współbo-
jowników tow. tow. Molotowa, Ma-
lenkowa, Woroszyłowa, Bułganina,

Berli, Kaganowicza, Chruszczowa,
Andrejewa, Mikołajana, Kosygina w-
tają delegaci gorącymi oklaskami.
Wszyscy powstają z miejsc. Rozle-
ga się burza okrzyków: „Towarzy-

szowi Stalinowi — hurra!”, „Wiel-
kiemu Stalinowi — hurra!”, „Niech
żyje Towarzysz Stalin!”, „Nasze
ukochanemu Stalinowi — hurra!”
Okrzyki te dźwięczą w rozmaitych
językach narodów Związku Ra-
dzieckiego i całego świata. Ta
gorąca owacja daje wyraz uczu-
ciom bezgranicznej miłości i odda-
nia dla genialnego wodza partii
komunistycznej, narodu radzieckie-
go i całej postępowej ludzkości —
ukochanego Józefa Stalina.

Na polecenie Komitetu Centralne-
go Partii Komunistycznej zagaja
Zjazd towarzysz W. M. Molotow.

się omoć siecią kłamstw masy lu-
dowe, oszukać je i wciągnąć je do
nowej wojny”.

Obecny Zjazd partyjny będzie
świadectwem jak bardzo wzrosły i
okrzepły siły Związku Radzieckiego,
ojczyzny zwycięskiego socjalizmu.
Wykona on też swe główne zadanie
— oświetlenia mocnym świat-
łem marksizmu — leninizmu dal-
szych dróg do nowych i jeszcze
chłubniejszych zwycięstw socjaliz-
mu w naszym kraju i do dalszego,
jeszcze szerszego i potężniejszego
zespolecia międzynarodowych sił
demokratycznych w imię obrony
pokoju na całym świecie (długotrwałe oklaski).

Partia nasza przychodzi na XIX
Zjazd tak potężna i zespolecia jak
jeszcze nigdy (długotrwałe okla-
ski). Sztandar naszej Partii, owia-
ny chwałą stoczonych bojów i wielu
zwycęstw, wznosi się wysoko w
górze i wzywa nasz naród naprzód,
do zwycięstwa komunizmu (długotrwałe oklaski). Imię wodza naszej
partii, imię Stalina wyraża najlep-
sze nadzieje i dążenia całej postę-
powej ludzkości (burzliwa, długo
nie milknąca owacja; wszyscy wsta-
ją).

Niech żyje Partia Lenina - Stalin!

Niech żyje XIX Zjazd Partyjny!

Niech żyje i cieszy się zdrowiem
przez wiele lat nasz ukochany,
Wielki Stalin!

Rozlega się burzliwa, długo nie
milkąca owacja. Wszyscy wstają z
miejsc. Grzmia okrzyki: „Niech żyje
Wielki Stalin!”, „Towarzyszowi
Stalinowi — hurra!”, „Chwała Wiel-
kiemu Wodzowi Partii i Narodu,
Towarzyszowi Stalinowi!”, „Niech
żyje nasz ukochany Stalin!”

* * *

Następnie, na wniosek tow. Mo-
lotowa Zjazd przystępuje do wybo-
rów swych organów kierowniczych.

Głos otrzymuje tow. Mielnikow.
Z polecenia Rady Przedstawicieli
Delegacji wszystkich obwodów, kra-
jów i republik, proponuje on wybór
prezydium Zjazdu w składzie 16
osób. Propozycja ta zostaje przy-
jęta. Tow. Mielnikow proponuje do
prezydium Zjazdu następujących to-
warzyszów: W. M. Andrianow, A. B.
Aristow, M. A. Bagirow, L. P.
Beria, N. A. Bułganin, K. E. Wo-
roszyłow, L. M. Kaganowicz, D. S.
Korotczenko, O. W. Kuusinen, G.
M. Malenkow, W. M. Molotow, A.
J. Nijazow, N. S. Patoliczew, J. W.
Stalin, N. S. Chruszczow, J. Sza-
jachmetow.

(Dokończenie na str. 2)

Przemówienie inauguracyjne tow. W. M. Molotowa

Towarzysze!

W imieniu Komitetu Centralnego
Partii witam delegatów na XIX
Zjazd partyjny, jak również naszych
drogich gości, reprezentujących tu
zagraniczne partie komunistyczne i
inne bratnie partie klasy robotni-
czej (burzliwe, długotrwałe okla-
ski).

Pierwsze nasze słowa winniśmy
poświęcić działaj tym, którzy w la-
tach wojny z niemieckimi i inny-
mi agresorami bronili bohaterstwo
naszej radzieckiej ojczyzny i zło-
żyli swe życie za naszą słuszną
sprawę. Uczcijmy przez powstanie
chlubną pamięć poległych w tej
wojnie, którzy oddali swe życie w
walce przeciwko faszystowom, o
sprawę wolności i niezawisłości
Związku Radzieckiego (wszyscy
wstają).

Brak dziś wśród nas niektórych
wybitnych działaczy naszej Partii.
Zmarł Aleksander Sergejewicz
Szczerbakow, który kierował pracą
polityczną w armii w trudnych latach
wojny i który znany jest Partii zwa-
szcza jako wybitny kierownik mo-
skiewskiej organizacji partyjnej.
Nie ma wśród nas Michała Iwano-
wicz Kalinina, którego tak dobrze
znał cały kraj i tak kochała nasza
Partia. Zmarł Andrzej Aleksandrow-
wicz Zdanow, jeden z utalentowa-
nych przedstawicieli stalinowskiego
kierownictwa trzonu Partii. Pamię-
tamy też innych zmarłych przyja-
ciół i towarzyszy, których życie było
nierozdzielnie związane z Partią.
Na znak głębokiego szacunku
uczcijmy ich pamięć (wszyscy
wstają).

Poprzedni Zjazd naszej Partii od-
był się w 1939 roku. W minionym
okresie zaszły wydarzenia o wiel-
kiej doniosłości historycznej.

Jak wiadomo, pokojową pracę na-
szego narodu zakłóciła wiarołomna
napaść niemieckiego faszysty na
Związek Radziecki. Musieliśmy
przerwać pracę nad wykonaniem
zadań trzeciej pięcioletki. Wypadło
nam przesławić się całkowicie na
potrzeby wojny, podporządkowując
wszystko sprawie rozgromienia wro-
ga, który wtargnął na nasze tery-
torium.

Druga wojna światowa była naj-
większą próbą dla młodego wielo-
narodowego państwa radzieckiego.
Była ona jednocześnie wszechstron-
nym sprawdzianem słuszności polity-
ki naszej Partii. W latach wojny
naród radziecki przeżył nie mało
trudnych dni i poniósł ciężkie ofia-
ry. Ale w ogniu tych wydarzeń
Związek Radziecki nie osłabł i nie
zachwiał się, lecz pod przewodem
naszej Partii jeszcze bardziej zahar-
tował się i wzmacnił jako państwo
socjalistyczne, nabrał jeszcze więk-
szej ufnosci w swe siły, w niezwy-
czną swoją wielką sprawę.

Druga wojna światowa zakończy-
ła się klęską agresorów faszystow-
skich, co w rozmaity sposób przy-
czyniło się do wyzwolenia sił ruchu
narodowo-wyzwoleńczego w Euro-
pie i Azji. W nowych warunkach,
zwłaszcza wobec rozstrzygnięcia ro-
li, jaką odegrał w tej wojnie Zwią-
zek Radziecki, stał się możliwym do-
konany w okresie powojennym
zwrot szeregu krajów z kapitali-
stycznej drogi rozwoju na nową dro-
gę, na drogę utworzenia i rozwoju
państw demokratycznej ludowej. Zapo-
czątkowany został przez ten nowy

etap w rozwoju socjalizmu między-
narodowego.

Tym się tłumaczy czemu w obec-
nych czasach wzrosło się kierow-
nicze oddziaływanie ideowe naszej
Partii na wszystkie dziedziny ży-
cia kraju i dlaczego nasz naród dar-
zy tak wielką miłością swoją Partię
— Partię Lenina — Stalina (długotrwałe oklaski).

Tłumaczy to także, dlaczego na-
sza Partia, jej kierownictwo stali-
nowskie cieszy się dzisiaj tak wy-
sokim autorytetem międzynarodowo-
wym, tak wielkim zaufaniem i sza-
cunkiem mas pracujących innych
krajów (burzliwe, długotrwałe okla-
ski).

W warunkach powojennych Zwią-
zek Radziecki skupił swe siły na
zadaniach odbudowy i dalszego roz-
woju gospodarki narodowej, jak
również na zadaniach utrzymania i
utrwalenia pokoju między nara-
dami. Na obecnym Zjeździe mamy o-
mówić dyrektywy w sprawie pięciolet-
nego planu rozwoju ZSRR.
Wyniki ubiegłego roku, a także o-
siągnięcia gospodarcze bieżącego
roku świadczą, że masy pracujące
naszego kraju zdobyły już znaczne
sukcesy w dziedzinie wykonania
wspaniałych zadań pięcioletki.
Aby osiągnąć te zadania pewnym krokiem
naprzód, powinniśmy jeszcze bar-
dziej stanowczo walczyć z istnieją-
cymi w naszej pracy brakami, wal-
czyć o przezwyciężenie nastrojów
samouspokojenia i samozadowolenia
biurokratycznego, gdziekolwiek by
się ujawniły, pamiętając, że krytyka
i samokrytyka jest bojowym, nieod-
zownym orężem komunisty, i że jest
to nasza, radziecka metoda podno-
szenia samodzielności mas.

Uchwala Zjazd porwać Partię i ca-
ły naród radziecki nie tylko do wyko-
nania, lecz do przekroczenia nowego
planu pięcioletniego. Będzie to ozna-
czało dalsze i wszechstronne umoc-
nienie potęgi państwa radzieckiego
oraz dalsze poważne podniesienie
materiałnego i kulturalnego pozo-
mienia życia narodu: klasy robotniczej,
chłopskiego, inteligencji i innych
warstw ludności. Tym samym realizu-
jąc pięcioletkę, naród radziecki wy-
walczy nowe doniosłe sukcesy na
drodę stopniowego przejścia od so-
cjalizmu do komunizmu (burzliwe
oklaski).

Nie zapominamy oczywiście i o
tym, że Związek Radziecki żyje
„w systemie państw”, że istnieje
obóz imperialistyczny, który ma
abwrotnicze plany zabiorcze, który
zawojuje się coraz bardziej, wznieca
wszelkimi sposobami histerię wojen-
ną i przygotowuje się do rozpętania
nowej wojny światowej.

Na czele tego agresywnego, an-
tydemokratycznego obozu stoją re-
akcyjne koła Stanów Zjednoczo-
nych, wykonujące wóle monopolu
kapitalistycznych, które, ogarnięte
nienasyconą żądzą zwiększenia zys-
ków, dążą do zdobycia siłą pano-
wania nad światem. Właśnie koła
rządzące USA ponoszą główną od-
powiedzialność za zbrodniczą woj-
nę w Korei, za zabór wysp chiń-
skiej Tajwan, za przekształcenie
Niemiec zachodnich i Japonii w pań-
stwa zależne, jak również za two-
rzenie na zachodzie i wschodzie
agresywnych sojuszków wojsko-
wych, w rodzaju bloku północno-
atlantyckiego, wymierzonych prze-
ciwko państwom militującym po-
kój — Związkowi Radzieckiemu, Chiń-

skiej Republice Ludowej i krajom
demokracji ludowej

Nie jednak nie może przesłonić
poważnego osłabienia światowego
systemu kapitalistycznego, jakie na-
stało w ostatnich latach, zwłasz-
cza gdy w okresie powojennym od-
padł od tego systemu szereg
państw o łącznej liczbie 600 milio-
nów mieszkańców. Nie też nie mo-
że przesłonić niebezpieczeństwa no-
wego kryzysu ekonomicznego i dal-
szego wzrostu masowego bezrobo-
cia, co prowadzi zarazem do pogłę-
bienia sprzeczności i tarć między
tymi państwami i do nieuniknionego
zaostreżenia się walki klas w
tych krajach. Żadne wysiłki podę-
gaczy wojennych i zgraj ich ciurów
gazetowych, starających się przy-
wodzić maskę pokójowości i jedno-
cześnie otumania czytelników prasy
burżuazyjnej przez szerzenie osz-
czerstw o agresywność Związku
Radzieckiego, nie zdołają zatrzeć
faktu, że właśnie agresywny
koła obozu imperialistycznego rap-
to raz zagrażała wolności i niezawis-
łości narodowej ludów, zagrażała
pokojowi i bezpieczeństwu mię-
dzynarodowemu. Im bardziej odsla-
nia się kruchość i niepowenność dal-
szych perspektyw oraz słabość we-
wnętrza współczesnego kapitaliz-
mu, który znajduje się w stadium
ogólnego kryzysu i coraz intensy-
wniejszego staczania się do reżimu
faszystowskiego, tym bardziej agre-
sywnie staje się główne mocarstwa
obozu imperialistycznego i ich zło-
jecka propaganda nowej wojny.

Obowiazującej reakcji i agresji prze-
ciwstawia się drugi obóz — mię-
dzynarodowy obóz obrony pokoju i
demokracji. Na czele tego militują-
cego pokój demokratycznego obozu z
natury rzeczy stoi Związek Radziecki,
broniący niezłomnie i niezmiennie
polityki zachowania i utrwalenia
pokoju między narodami. (Długotrwałe oklaski).

W związku z tym nie można nie
podkreślić, że najważniejszym wy-
nikiem drugiej wojny światowej
jest historyczny fakt, iż Związek
Radziecki wyszedł ostatecznie ze
stanu izolacji międzynarodowej. O-
becnie sprawy pokoju i demokracji
bronią wspólnie ze Związkiem Ra-
dzieckim kraje demokracji ludowej,
Chińska Republika Ludowa, Nie-
miecka Republika Demokratyczna.
Poza tym obrona pokoju i demokra-
cji opiera się obecnie na potężnym,
międzynarodowym ruchu obrońców
pokoju, który jednoczy setki mi-
lionów ludzi, a wśród nich wiele
milionów obrońców pokoju w kra-
jach kapitalistycznych.

Walcząc o zapewnienie pokoju,
my, ludzie radziecy, nie zapomi-
namy ani na chwilę, że konieczna
jest należytą czujność i gotowość
do aktywnego odparcia wszelkiej a-
gresji ze strony wojowniczego obo-
zu imperialistycznego. Bez tego nie
można bronić naprawdę sprawy
zachowania i utrwalenia pokoju.
Kierujemy się przy tym znanym
wskazaniem Towarzysza Stalina,
które stało się podstawą walki na-
rodów o sprawę pokoju:

„Pokój będzie zachowany i utra-
cony, jeżeli narody ujmą w swe ręce
sprawę zachowania pokoju i będą
broniły jej do końca (burzliwe,
długie nie milknące oklaski). Woj-
na może stać się nieuniknioną, je-
żeli podlegaczom wojennym uda

Wielka Partia Bolszewików naszym natchnieniem

List uczestników Krajowej Narady działaczy kultury i sztuki

do XIX Zjazdu WKP(b)

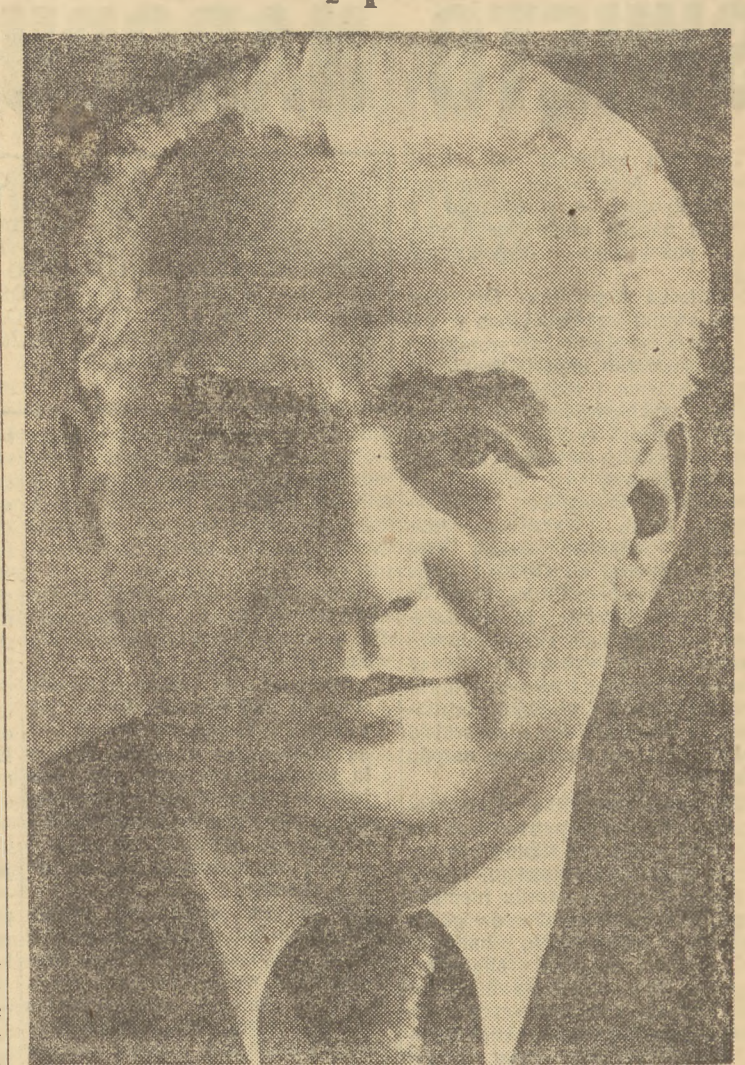
SZCZECIN PAP. Uczestnicy

Okólnopolskiej Narady działaczy
kultury i sztuki w Szczecinie, na
stać do prezydium XIX Zjazdu
WKP(b) następujące pismo:

Świadomi roli i zadań artysty i
pracownika kultury w walce o no-
wego człowieka naszej socjalistycz-
nej epoki — korzystaliśmy zawsze
i korzystamy dzisiaj z ogromnych
osiągnięć i doświadczeń przodują-
cej kultury Związku Radzieckiego,
kultury, która uczyniła ze sztuki si-
łę, służącą przeobrażeniu świata,
udoskonaleniu ludzkości, zaszczepi-
ła niezmienne przekonanie o zwy-
cięstwie sprawiedliwości społecz-
nej, niepodległości narodów, poko-
ju i socjalizmu — głównego źró-
dła piękna w sztuce.

Wodzem i natchnieniem w tej
największej i najszlachetniejszej w
działach ludzkości rewolucji spo-
łecznej była i jest Wschodząca
Komunistyczna Partia (bolszewi-
ków) i jej genialny kierownik To-
warzysz Stalin.
WKP(b) wykłębła klasie robot-

W 3 rocznicę powstania NRD



Tow. Wilhelm Pieck

Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Depesza gratulacyjna Prezydenta Bolesława Bieruta

Do
Towarzysza WILHELMPIECKA
Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej
Berlin

Z okazji trzeciej rocznicy powstania Niemieckiej Republiki De-
mokratycznej przesyłam Wam, Towarzyszu Prezydencie oraz naro-
dowi niemieckiemu serdeczne gratulacje w imieniu narodu polskiego
i moim własnym.

Życzę Niemieckiej Republice Demokratycznej sukcesów w walce
o pokój świata, którą prowadzimy wspólnie pod przewodem wielkie-
go Związku Radzieckiego.

Gorąco życzę Niemieckiej Republice Demokratycznej osiągnięć
w budownictwie podstaw socjalizmu oraz rychłego urzeczywistnienia
najgorętszych pragnień i dążeń narodu niemieckiego — zjednocze-
nia wolnych i demokratycznych Niemiec

(—) BOLESŁAW BIERUT

Delegacje rządów ZSRR i Polski przybyły na uroczystości do Berlina

BERLIN PAP. Dnia 5 bm., w
związku z uroczystościami trzeciej
rocznicy proklamowania Niemieckiej
Republiki Demokratycznej, przybyła
do Berlina delegacja rządowa Związ-
ku Radzieckiego z przewodniczą-
cym Prezydium Rady Najwyższej
ZSRR M. Szernikiem na czele.

Wraz z nim przybyli członkowie
delegacji: rektor Moskiewskiego Uni-
wersytetu Państwowego, członek
Akademii Nauk ZSRR I. Pietrowski i
ambasador nadzwyczajny i pełno-
mocny, szef misji dyplomatycznej
ZSRR przy rządzie NRD — I. Ili-
czow

* * *

BERLIN PAP. Dnia 6 bm. przy-
była do Berlina polska delegacja
rządowa na uroczystości, związane

z trzecią rocznicą proklamowania
Niemieckiej Republiki Demokratycz-
nej.

W skład delegacji wchodzi: pre-
mier Józef Cyrankiewicz, przewo-
dniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz
i przewodnik pracy w zakładach
„Ursus” Władysław Katuszewski.

Kronika dyplomatyczna

WARSZAWA. PAP. Minister
Obrony Narodowej Marszałek Pol-
ski Konstanty Rokossowski przy-
jął w dniu 6 bm. ambasadora nad-
zwyczajnego i pełnomocnego Chiń-
skiej Republiki Ludowej w Polsce
pana Tsen Jun-czuana.

* * *

W rodzinie wojskowych narodów świat

stać będzie na straży pokoju i

socjalizmu.

Niech żyje Wschodząca Komu-
nistyczna Partia (bolszewików),
Partia zwycięskich budowl komu-
nizmu!
Niech żyje Chorągiew światowego
obozu pokoju, ukochany Towarzysz
Stalin!

Porozumienie o współpracy
gospodarczej i kulturalnej
między Chinami i Mongolią

PEKIN PAP. W Pekinie zostało
podpisane porozumienie o współpra-
cy gospodarczej i kulturalnej pomię-
dzy Chińską Republiką Ludową a
Mongolską Republiką Ludową.

ŚWIĘTO NARODU NIEMIECKIEGO XIX Zjazd WKP(b)

(Dokończenie ze str. 1)

Trzy lata upływa od chwili powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej — pierwszego w dziejach narodu niemieckiego państwa pokojowego i demokratycznego.

Niemiecka Republika Demokratyczna swoim współdziałem w walce o pokój, swoją bezkompromisową walkę przeciwko imperializmowi amerykańskiemu i rodzimemu, przeciwko podżegaczom wojennym wszelkiej maści zyskała sobie zaufanie wszystkich milijonów pokójnych narodów świata.

Niemiecka Republika Demokratyczna, swym wyraźnym, stanowczym uznaniem naszej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej, swoją polityką, która dała tysiączne dowody, że jej dążeniem jest zaspokojenie raz na zawsze przepełnionej jak wykopana między narodami polskim i niemieckim żąborażki juników pruskich, kapitalistów i imperialistów niemieckich, zyskała zaufanie i sympatię narodu polskiego.

Niemiecka Republika Demokratyczna, wysuwając patriotyczne hasła walki o jedność Niemiec, o zawarcie traktatu pokojowego, zyskała zaufanie całego narodu niemieckiego. Przykład jej sukcesów gospodarczych, politycznych, kulturalnych posłada niezwykłą siłą przyciągającą dla wszystkich mieszkańców Trizoni, nienawidzących amerykańskiego bezprawia okupacyjnego, nienawidzących hasel nowej wojny.

Niemiecka Republika Demokratyczna, realizując uchwały drugiej konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii. Jednostki o budowie pod staw socjalizmu, zwiększa swą siłę ekonomiczną i polityczną oraz siłę oddziaływania na całe społeczeństwo niemieckie.

Niemiecka Republika Demokratyczna rzuciła hasło ogólnonarodowej mobilizacji wszystkich sił narodu niemieckiego do walki o wyzwolenie od imperialistycznego ucisku. Toteż jej istnienie jest solą w oku wszystkich wrogów pokoju, a przede wszystkim wrogów pokoju Nr 1 — imperialistów amerykańskich. Wiedzą oni, że bez niemieckiego żołnierza pod imperialistycznym sztandarem nie będą mogli ani wywołać wojny w Europie, ani tym bardziej jej poprowadzić.

I oto raz po raz plany zwerbowania młodzieży niemieckiej do marszu wojennego przeciwko ZSRR, przeciwko krajom demokracji ludowej zawadza. Porażki, potknięcia i trudności imperialistów w Niemczech są dla nich tym dotkliwsze, iż ponoszą je w wezwaniom punkcie swych planów wojennych. Niemcy w Europie i Japonia na Dalekim Wschodzie — oto główne bazy planowanej agresji. Jeśli plany przygotowań wojennych nie są realizowane w takim tempie, jakiego oczekiwali Dulles i Acheson, jeśli idea wskrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu napotyka na namiętne

„UTWORZENIE POKOJU MILUJĄCEJ NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ JEST ZWROTNYM PUNKTEM W DZIEJACH EUROPY. NIE ULEGA WĄTPLIWOSCI, ŻE ISTNIENIE DEMOKRATYCZNYCH I POKOJOWYCH NIEMIEC OBOK ISTNIENIA MILUJĄCEGO POKOJU ZWIĄZKU RADZIECKIEGO — WYKLUCZA MOŻLIWOŚĆ NOWYCH WOJEN W EUROPIE. KLADZIE KRES PRZELEWOM KRWI W EUROPIE I UNIEWOLNIA UJARZMIENIE KRAJÓW EUROPEJSKICH PRZECIWO IMPERIALISTOM ŚWIATA”.

JOZEF STALIN

protesty w społeczeństwie Niemiec — zawdzięcza to milijony pokójnych ludzkości w poważnej mierze Niemieckiej Republice Demokratycznej, która stanowi fundament ogólnoniemieckiej walki o pokój, i jej kierownictwu.

Skuteczność walki o pokój w Europie zależy m. in. od zapewnienia pokoju między narodami polskim i niemieckim.

Dlatego to „dobrosąsiedzkie stosunki polsko-niemieckie — jak stwierdził towarzysz Blerut — są niezbędnym wkładem w dzieło pokoju światowego. Są one jednym z czynników, o które rozbijają się rachuby prowokatorów wojennych, rozpalających rewizjonizm i szowinizm dla celów nowej agresji”.

Przełom w stosunkach polsko-niemieckich był możliwy dzięki genialnej stalnowskiej polityce, która znalazła wyraz jeszcze podczas wojny w słynnym sformułowaniu towarzysza Stalina: „Hitlerzy przychodzą i odchodzą, a naród niemiecki i państwo niemieckie pozostają”. Realizując tę tezę, radzieckie władze okupacyjne przeprowadziły na terenie wschodnich Niemiec wszystkie postanowienia Układu Poczdamskiego i umożliwiły czynnikom demokratycznym z klasą robotniczą na czele ujęcie steru rządów i utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Niemiecka Republika Demokratyczna przekreśliła linie polityki junkierstwa i monopolu niemieckich „Drang nach Osten” i prowadzi po politykę współpracy i przyjaźni z narodami. Układ zawarty w Zgorzelcu w r. 1950 określał granicę na Odrze i Nysie. „JAKO NIENARUSZALNA GRANICĘ POKOJU I PRZYJAŹNI, KTÓRA NIE DZIELI, LECZ ŁĄCZY OBA NARODY”.

NRD nawiązuje do szlachetnej tradycji niemieckich demokratów, tradycji przyjaźni z narodem polskim. Zacieśnienie współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną przynosi obustronne korzyści, wynikające z wspólności dążeń i wysiłków. NRD w chwili obecnej wyrosła do roli poważnego producenta stała rozbudowując swą rolę przy pomocy ciężkich. Tegoroczne Targi Lipskie są żywym dowodem gospodarczego wzrostu naszego zachodniego sąsiada. I oto dziś z Zachodu otrzymujemy cenne maszyny i urządzenia, które poważnie ułatwiają nasze budownictwo. Ulicami Warszawy krąży trolleybusy z NRD. Technicy i naukowcy z NRD dzielą się z nami swymi osiągnięciami

i doświadczeniami. My zaś, ze swej strony, również dzielimy się z naszymi przyjaciółmi z Odry i Nysy naszymi osiągnięciami. Warsząwscy murarze uczyli swych berlińskich towarzyszy, jak walczyć o szybką odbudowę powalonego w gruzach miasta. Rozwija się też pomysłnie obopólna wymiana kulturalna. Walka o jedność Niemiec prowadzona przez NRD i czynniki postępowe Niemiec zachodnich interesuje nas, Polaków, jeszcze bardziej, niż każdego innego uczelnego Europejczyka. Każdy mieszkaniec naszego kontynentu bowiem, zwłaszcza zaś my, którzyśmy przecierpeli koszmarny okres faszystowskiej niewoli wie, że jedność pokojowych, demokratycznych Niemiec — to koniec groźby wojny w Europie. Stąd związek tej walki z kierunkiem walki światowego ruchu obrońców pokoju.

Dlatego też z tak gorącą sympatią obserwujemy wszystko, co przedsięwzięte przez niemieckie siły pokojowe i patriotyczne, mieszczące się w ramach NRD

— w Berlinie. Popieramy walkę Niemców przeciwko „układowi ogólnemu” i o obalenie reżimu Adenauera. W tworzeniu narodowej armii obronnej w NRD widzimy wzmocnienie sił pokoju, a więc i naszych sił. Z radością powitaliśmy uchwałę II konferencji SED o budowie socjalizmu, jako dalsze wzmocnienie kierownictwa roli niemieckiej klasy robotniczej, w walce o zjednoczone, pokojowe Niemcy, jako gwarancję dalszego zwiększenia sił politycznych, ekonomicznych i obronnych republiki.

I dlatego w trzecią rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej raz jeszcze musimy uzmysłowić sobie całą głęboką wagę słów towarzysza Bleruta, wypowiedzianych na VII Plenum.

„Pomagając narodowi niemieckiemu w odbudowie jego suwerenności i niepodległości na demokratycznych i pokojowych podstawach, bronimy pokoju świata, bronimy naszego własnego budownictwa pokojowego”.

W dniu święta narodu niemieckiego, w 3 rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, naród polski łączy się uczuciami i myślami z niemieckim oddziałem światowej armii bojowników o pokój, walczącym o wyzwolenie narodowe i społeczne spod ucisku imperialistycznej tyranii.

Niech krzepnie i zacieśnia się przyjaźń między narodami polskim i niemieckim, we wspólnej walce o sprawę pokoju i socjalizmu.

Masy pracujące Wybrzeża witają XIX Zjazd WKP(b)

PRZYKŁAD I POMOC ZWIĄZKU RADZIECKIEGO umożliwiły naszej wsi wkroczenie na drogę rozwoju i postępu

W dalszym ciągu odbywają się na Wybrzeżu uroczyste zebrania, na których ludzie pracy witają obradujący w Moskwie XIX Zjazd WKP(b). Historyczne to wydarzenie wywołało gorący odzew również na naszej wsi, głęboko wdzięcznej wielkiej Partii Lenina — Stalina za wskazanie drogi pracującemu chłopstwu do lepszej, szczęśliwszej, przyszłości.

W spółdzielni produkcyjnej w Kokoszkowach

W pięknie udekorowanej świetlicy spółdzielni produkcyjnej „Zdobycz Chłopska” w Kokoszkowach, pow. Starogard, panuje gwar. Nieustannie przybywają kobiety, mężczyźni i młodzież. Wzrok żywo dyskutujących ludzi raz po raz kieruje się w stronę dużego portretu towarzysza Stalina i transparentu z napisem: „Niech żyje XIX Zjazd WKP(b) — Partii Lenina i Stalina! Pełne wdzięczności myśli biegna ku stolikom pokoju — Moskwie, gdzie właśnie rozpoczęły się obrady historycznego Zjazdu”.

A w sercu każdego spółdzielcy, każdej kobiety i chłopca z Kokoszkowych, jest wiele miłości i wdzięczności dla Wielkiego Kraju Rad i je-

go Partii, dla genialnego wodza i nauczyciela Józefa Stalina. Wielka, żarliwa to miłość i wdzięczność — za niepodległy byt ojczyzny ludowej, za to, że korzystając z doświadczeń ruchu kolechowskiego, chłopcy z Kokoszkowych przeszli na gospodarkę zespółową, że ich życie w spółdzielni staje się coraz bardziej szczęśliwe, kulturalne i dostatnie.

Rozmowy milkną. Wśród głębokiej ciszy zagaja masowe przewody niezacy zarządy Józef Milewicz. — Wraz z masami pracującymi całego świata witamy XIX Zjazd WKP(b) — mówi on. — Nasza spółdzielnia podrażnia Zjazd nie tylko gorącym słowem i sercem, ale i czynem produkcyjnym.

Rozbrzmiewają huczne oklaski. Następnie Stanisław Maliszewski mówi o zobowiązaniach. Dumny i piękny jest czyn spółdzielców z Kokoszkowych podjęty na cześć XIX Zjazdu WKP(b).

— Roczny plan skupu zboża wykonaliśmy z nadwyżką — oświadcza Maliszewski. — Całkowicie wywiązaliśmy się z dostaw żywności, a ponadto sprzedaliśmy państwu 16 bekonów. W terminie realizujemy dostawy mleka, a wszystkie pożyczki krótkoterminowe są uregulowane. W porównaniu z obecnymi zbiorami zwiększamy wydajność naszej gleby w 1953 roku o 3 kwintale zboża z ha.

Długo trwają oklaski. Padają okrzyki podchwytywane przez wszystkich zebranych: „Niech żyje XIX Zjazd WKP(b), niech żyje Wielki Stalin!”

Myśli i uczucia zebranych wyraża nauczyciel Wacław Kreja, gdy mówi, że praca ludzi radzieckich jest dla nas drogowskazem w budowie szczęśliwego i wolnego od wyzysku kraju. „Przykładem jest nasza spółdzielnia produkcyjna. Przez jej zorganizowanie zlikwidowany został wyzysk, a chłopcy weszli na drogę rosnącego stałego dobrobytu...”

Wśród wielkiej owacji spółdzielcy uchwalaia treść listu witającego XIX Zjazd:

„My, członkowie spółdzielni produkcyjnej w Kokoszkowach serdecznie i gorąco pozdrawiamy XIX Zjazd WKP(b), który obraduje w stolicy pokoju — bohaterskiej Moskwie — czytamy m. in. w liście. — Z radością witamy Zjazd Partii Lenina-Stalina, bo drogi nam jest pokój i wolność, bo mocno nienawidzimy imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Wszelkowiżkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) na czele z Wielkim Stalinem wprowadziła pracujące chłopstwo Związku Radzieckiego na drogę szczęścia i dobrobytu, na drogę życia kolechowskiego. Korzystając z tego drogowskazu i my, chłopcy założyliśmy w naszej gromadzie spółdzielnię produkcyj-

Gdy tow. Mielnikow wymienia nazwisko Towarzysza Stalina — na sali wybuchają burzliwe oklaski. Wszyscy wstają z miejsc.

Zjazd dokonuje jednogłośnie wyboru prezydium w proponowanym składzie.

Z kolei tow. Molotow udziela głosu tow. Breżniewowi. Z polecenia Rady Przedstawicieli Delegacji proponuje on wybór sekretariatu Zjazdu w następującym składzie: towarzysze A. N. Poskrebyszew, N. G. Ignatow, I. W. Kapitonow, A. J. Mgeladze, L. G. Mielnikow, Z. J. Muratow, A. M. Puzanow, A. J. Snieczkus, D. G. Smirnow.

Zjazd wybiera jednogłośnie sekretariat w składzie zaproponowanym przez tow. Breżniewa.

Z polecenia Rady Przedstawicieli Delegacji tow. Mgeladze składa wniosek o wybranie komisji redakcyjnej Zjazdu w składzie: towarzysze P. N. Pospiełow, B. Gafurow, L. F. Iljczew, N. A. Michajłow, M. A. Susłow, E. I. Tretjakowa.

Tow. Molotow poddaje pod głosowanie wniosek tow. Mgeladze. Zjazd wybiera jednogłośnie komisję redakcyjną.

Na wniosek tow. Patoliczewa wybrana zostaje jednogłośnie komisja mandatowa Zjazdu, do której wchodzi następujący towarzysz: N. M. Piegow, G. A. Arutinow, S. Babajew, N. I. Bielajew, L. I. Breż-

niew, S. A. Wagapow, I. T. Griżyn, A. P. Jefimow, J. E. Kalnberzin, A. I. Kiriczenko, N. W. Kislew, I. G. Kebin, I. R. Razzakow, M. F. Szkiariatow, I. D. Jakowlew.

Po wyborach organów kierowniczych zatwierdzone zostaje następujący porządek dzienny Zjazdu:

1 Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) — referuje sekretarz KC tow. G. M. Majenkow.

2 Referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b) — referuje przewodniczący Komisji Rewizyjnej tow. P. G. Moskatow.

3 Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951 — 1955 referuje przewodniczący Państwowej Komisji Planowania tow. M. Z. Saburow.

4 Zmiany w statucie WKP(b) — referuje sekretarz KC tow. N. S. Chruszczow.

5 Wybory centralnych organów Partii.

Następnie Zjazd zatwierdza regulamin obrad. Głos otrzymuje tow. G. M. Malenkow dla wygłoszenia referatu sprawozdawczego Komitetu Centralnego WKP(b). Zjazd i goście słuchają referatu z wielką uwagą. Gorące oklaski Zjazdu przeprawyją niejednokrotnie słowa referenta. (Pierwsza część referatu drukujemy na str. 3, 4 i 5).

Następne posiedzenie Zjazdu wyznaczono na 6 października.

W spółdzielni produkcyjnej w Kulicach

Gorąco wyrazili swą miłość i wdzięczność dla wielkiej partii Lenina-Stalina również członkowie spółdzielni produkcyjnej „Przyszłość” w Kulicach. W ub. niedzielę na uroczystym zebraniu w świetlicy spółdzielczej, witając otwarcie XIX Zjazdu WKP(b) uchwalił on wysłać do Zjazdu list powitalny, w którym m. in. czytamy:

„My, członkowie spółdzielni produkcyjnej „Przyszłość” w Kulicach, w pow. tczewskim, serdecznie pozdrawiamy XIX Zjazd WKP(b). Z jego uchwał i wytycznych, będziemy czerpać natchnienie i wzór do dalszej pracy nad umocnieniem naszej ojczyzny, do walki o trwały pokój, o zbudowanie w Polsce socjalizmu.

Wzoruąc się na przykładzie kolechowskich radzieckich, wbrew wrogiej kulackiej propagandzie, założyliśmy 15 maja 1949 r. spółdzielnię produkcyjną, do której przystąpiło 17 gospodarzy. Dziś okrzepła nasza spółdzielnia, wzmocniła się

gospodarczo, wzrosła zamożność członków naszej spółdzielni, których w chwili obecnej jest 50. Spółdzielnia nasza posiada 38 koni, 120 sztuk bydła, 186 sztuk trzody chlewnej, założyliśmy hodowlę kur, w ciągu naszej 3-letniej wspólnej gospodarki wybudowaliśmy kuźnię, warsztat kołodziejski, cieplarnię, świniarnię, a ogólna wartość majątku spółdzielczego wynosi teraz blisko 2 miliony zł.

Witając XIX Zjazd WKP(b) my, członkowie spółdzielni produkcyjnej w Kulicach, zobowiązujemy się do dnia 16 października b.m. całkowicie wykonać nałożony na naszą spółdzielnię plan dostawy zboża, do końca bieżącego roku przynajmniej w 110 proc. wykonać obowiązkowe dostawy mleka, a ponadto jeszcze w 1952 r. dostarczyć 60 sztuk trzody chlewnej ponad przewidziany plan”.

W zespole PGR Bączek

Przybrana kwiatami i transparentami świetlicą, wypełnili w ub. niedzielę pracownicy gospodarstwa Bączek, w pow. kościerskim, oraz delegaci ze wszystkich PGR zespołu. Masówkę zagaił sekretarz komitetu zespółowego tow. Peterka, po czym kierownik gospodarstwa Bączek, tow. Plombom, w treściwych słowach podsumował gospodarcze osiągnięcia zespołu.

„XIX Zjazd Partii Lenina — Stalina — powiedział m. in. tow. Plombom — będzie drogowskazem dla nas wszystkich na drodze do nowych osiągnięć. Wzoruąc się na pracujących rolnictwie radzieckim dajmy będziemy do coraz większego doskonalenia gospodarki PGR”.

Z kolei przemawiał II sekretarz KP PZPR w Kościerzynie tow. Białoszewski, wskazując na obryzanie znaczenie XIX Zjazdu dla mas pracujących całego świata.

Wśród burzliwych oklasków pracownicy zespołu składają meldun-

ki o podejmowaniu na cześć XIX Zjazdu WKP(b) zobowiązaniach. Przed stołem prezydalnym stali członkowie ZMP, Franciszka Plombom. W imieniu brigady polowej gospodarstwa Bączek zobowiązała się ona do skrócenia terminu siewów i wykopków o trzy dni. Niezależnie od tego, członkowie brigady zaciągają na czas trwania obrad Zjazdu warty pokoju, podwyższając wydajność pracy ze 105 do 120 proc.

Założa warsztatu zespółowego postanowiła skrócić remont dwóch młocarni o 16 dni. Na odcinku hodowli zwierzęcej chlewnicze gospodarstwa Orle, tow. Sulist, zobowiązał się do dnia 15 grudnia br. oddać ponad plan dwie tony tuczu. Podobne zobowiązania podjęli chlewnicze Wadkowski z PGR Deki i Kamiński z Bączka.

Wśród ogólnego entuzjazmu uchwalaono treść listu powitalnego do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b).

Głosujemy na kandydatów Frontu Narodowego

by zapewnić zwycięstwo programu budownictwa i dobrobytu

Apel uczestniczek Krajowej Narady przodujących kobiet

ŁÓDŹ PAP. W drugim dniu obrad Krajowej Narady przodujących kobiet miast i wsi został jednomyślnie przyjęty tekst apelu do kobiet polskich. Apel głosi m. in.:

My, delegatki na Krajową Radę przodujących kobiet miast i wsi, gorąco pozdrawiamy wszystkie kobiety naszej ludowej ojczyzny.

Pozdrawiamy Was, siostry nasze, zjednoczone w Froncie Narodowym, zespolone w jedną rodzinę w walce o pokój, w służbie dla naszej ojczyzny, w walce o nienaruszalność jej granic, w pracy nad jej odbudową, w rozbudowie jej przemysłu, rolnictwa i kultury.

Każdy rok istnienia władzy ludowej przynosi nam nowe dowody troski i opieki państwa ludowego. Z dniem każdym rośnie i potężnieje nasza ludowa ojczyzna. Z dniem każdym przeobraża się nasz kraj, staje się jednym z przodujących na świecie.

Z dniem każdym życie nasze staje się piękniejsze, ciekawsze, lepsze. Drogie siostry! Choć mamy jeszcze kłopoty i trudności, które stopniowo usuwamy, nie przesłaniajmy nam one ani przez chwilę tego, coś my już osiągnęły i przysięśli, którą wraz z całym narodem budujemy.

Pamiętajcie zawsze o tym drogie siostry, że jedność ludu pracującego, że przyjaźń nasza ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami, w których rządzi lud jest gwarancją pokoju i wzrostu sił naszej ojczyzny. My matki, żony, siostry pragniemy gorąco pokoju i walczymy o niego całą mocą naszych serc.

Walczymy przeciwko tym, którzy chcą rozbić jedność naszego narodu, przeciwko imperialistom i ich

slugusom, przeciwko wyzyskiwaczom na wsi i w mieście, przeciwko dywersantom i szkodnikom.

Matki! Wychowujcie swe dzieci w służnej dumie z naszych osiągnięć, w umiłowaniu pracy i pokoju, w duchu gorącego patriotyzmu.

Robotnice! Coraz bardziej podnoście wydajność pracy, przyspieszcie do socjalistycznego współzawodnictwa, opanowujcie coraz lepiej wasz zawód. Wraz z całą klasą robotniczą walczcie o budowę podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Kobiety wiejskie! Walczcie o wiekszą wydajność z hektara, o wzrost hodowli na wsi, o to, by wasza gromada przodowała w odstawie zboża, ziemniaków, mięsa i mleka. Występujcie przeciwko wicherzom kulaka.

Nauczycielki w mieście i na wsi! Powierzono wam nasz skarb najdroższy: dzieci — przyszłość ojczyzny. Stałe podnoście poziom wychowania i nauczania naszych dzieci, by rosły na pożytek rodzicom i Polsce.

Pracownice handlu uspołecznione! Niechaj wasza troska będzie sprawne i jak najlepsze zaopatrzenie ludzi pracy.

Gospodynie domowe! Korzystajcie z praw, które dała wam władza ludowa. Uczcie się zdobywać nowe zawody. Powiększajcie szeregi budowniczych naszej ojczyzny. Nie uchylajcie się od pracy społecznej w komitetach rodzicielskich, w łdze Kobiet, w Komite-

tach blokowych i tam wszędzie, do kąd nas wzywa obowiązek obywatelski.

Kobiety w nowych zawodach — górniczek i hutniczek, kolejarzek i traktorzystek! Dumne jesteśmy z Was i szczerzimy się waszymi osiągnięciami. Życzymy Wam jeszcze większych sukcesów w pracy. Niech Wasz przykład zachęci tysiące dziewcząt i kobiet do pójścia w Wasze ślady, do tego, by stały się tak jak Wy — chlubą ojczyzny.

Kobiety ze spółdzielni produkcyjnych! Pozdrawiamy Was pionierki nowego życia naszej wsi i życzymy Wam jeszcze większych sukcesów, tak by coraz więcej kobiet wstępowało w Wasze ślady.

Kobiety — żony, matki! Niezmordowanym wysiłkiem rąk i mózgu, nieugiętą wolą, głębokim uczuciem gorących serc — umacniajmy szczęśliwe życie naszych rodzin, pomnażajmy siły naszej umiłowanej ojczyzny — Polski Ludowej. Realizujmy Program Frontu Narodowego, walczmy o pokój.

Kobiety Polskie! Zbliża się 26 października — dzień wyborów. Idźcie do urn wyborczych, by głosować na kandydatów Frontu Narodowego, by zapewnić zwycięstwo Programu budownictwa i dobrobytu — programu Nowej Huty i MDM, nowych żłobków, przedszkoli i szkół — zabezpieczyć jasną przyszłość naszych dzieci i trwały pokój.

Niech ani jednej z Was nie zabraknie pod sztandarami Frontu Narodowego, któremu przewodzi Wielki Budowniczy Polski Ludowej Bolesław Blerut!

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii wygłoszony przez sekretarza KC WKP(b) tow. G. M. Malenkowa

(Ciąg dalszy ze str. 4)

no zrozumieć jak kolosalne ofiary ponosić będzie naród amerykański, jeśli spasioni wodzireje finansowi USA rzucą go do wojny przeciwko miłującemu pokój narodom.

Obecnie chodzi o to, aby jeszcze wyżej podnieść aktywność mas ludowych, wzmocnić stopień zorganizowania obrońców pokoju, nieustan-

3. Związek Radziecki w walce o utrzymanie i utrwalenie pokoju

Zasadniczą linią Partii w dziedzinie polityki zagranicznej była i jest nadal polityka pokoju między narodami, polityka zapewnienia bezpieczeństwa naszej socjalistycznej ojczyźnie.

Partia Komunistyczna od pierwszych dni istnienia państwa radzieckiego proklamowała i realizuje w praktyce politykę pokoju i przyjaznych stosunków między narodami. W ciągu całego okresu między dwiema wojnami światowymi Związek Radziecki wytrwale bronił sprawę pokoju, walczył na arenie międzynarodowej przeciwko groźbie nowej wojny, domagając się stanowczego prowadzenia polityki zbiorowego bezpieczeństwa i zbiorowego odparcia agresora. Nie jest winą Związku Radzieckiego, że reakcyjne koła USA i krajów zachodnio - europejskich torpedowały politykę bezpieczeństwa zbiorowego, zachęcały Niemcy hitlerowskie do agresji i doprowadziły do rozpętania drugiej wojny światowej.

Broniąc konsekwentnie politykę pokoju, Partia nasza, pamiętając o wrogim otoczeniu, umacniała jednocześnie nieustannie obronę kraju, aby spotkać wroga w pełnym uzbrojeniu.

W roku 1939, gdy rozpał się już pożar nowej wojny, Towarzysz Stalin na XVIII Zjeździe Partii podkreślił podstawowe zasady radzieckiej polityki zagranicznej, wskazując, że „wzajemnym zwolennikami pokoju i wzmocnienia rzeczowych stosunków ze wszystkimi krajami, stoimy i będziemy stałi na tym stanowisku, o ile kraje te będą przestrzegały takich samych stosunków ze Związkiem Radzieckim, o ile nie będą one usiłowały naruszyć interesów naszego kraju”. Jednocześnie Towarzysz Stalin ostrzegł agresorów, oświadczając, że „nie boimy się groźb ze strony napastników i gotowi jesteśmy odpowiedzieć podwójnym ciosem na każdy cios podżegaczy wojennych, usiłujących pogwałcić nietykalność granic radzieckich”.

I gdy Niemcy hitlerowskie zdradziły napadły na naszą ojczyznę, naród radziecki udzielił druzgocącej odprawy wrogowi i poblił go na głowę. Ciał wyświadczył się, że Partia nasza nie rzuciła słów na wiatr (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Po zakończeniu drugiej wojny światowej, Partia kontynuowała politykę zagraniczną, zmierzającą do zapewnienia długotrwałego pokoju oraz do rozwoju współpracy międzynarodowej. Rząd radziecki wysunął powszechnie znany program mający na celu zapobieżenie wojnie.

O pokojowej polityce Związku Radzieckiego świadczą nie tylko propozycje, które zgłasza, lecz również czyny. Po zakończeniu wojny Związek Radziecki dokonał znacznej redukcji sił zbrojnych, których liczebność w chwili obecnej nie przekracza sił istniejących przed wojną. Rząd radziecki wycofał po wojnie w możliwie najszybszym terminie swe wojska z terytorium Chin, Korei, Norwegii, Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii, dokąd wojska te wkroczyły w toku operacji wojennych przeciwko faszystowskiemu agresorowi. Uważając, że walka przeciwko ludobójczej propagandzie nowej wojny odgrywa doniosłą rolę w rozkładaniu atmosfery międzynarodowej, Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła 12 marca 1951 ustawę o obronie pokoju i uznała propagandę wojenną za najcięższą zbrodnię przeciwko ludzkości, dając tym samym przykład innym państwom.

W najpoważniejszych komplikacjach, które wyłaniają się na arenie międzynarodowej w ciągu ostatnich lat, właśnie Związek Radziecki wysuwał propozycje, dające podstawę do pokojowego uregulowania spornych problemów. Wystarczy przypomnieć, że właśnie ze strony radzieckiej wysunęły zostały propozycje, które posłużyły jako podstawa rokowań w sprawie rozejmu w Korei.

Rząd Związku Radzieckiego przywiązuje dużą wagę do Organizacji Narodów Zjednoczonych, uważając,

nie demaskować podżegaczy wojennych i nie dopuścić do omotania narodów siecią kłamstw. Okiełznać i izolować awanturników z obozu imperialistycznych agresorów, którzy w imię swych zysków usiłują wciągnąć narody do krwawej rzezi — oto naczelną zadanie całej postępowej i miłującej pokój ludzkości (długotrwałe oklaski).

że mogłaby ona być doniosłym środkiem utrzymania pokoju. Jednakże w chwili obecnej Stany Zjednoczone nie przekształcają ONZ z organu współpracy międzynarodowej, jaka winna ona być w myśl statutu, w organ swej dyktatorskiej polityki w walce przeciwko pokojowi i posługują się nią dla osłonięcia swych agresywnych działań. Jednakże po mimo ogromnych trudności, które sprawia maszyna do głosowania utworzona przez Stany Zjednoczone w Organizacji Narodów Zjednoczonych, Związek Radziecki broni tam pozycji pokoju, walczy o przyjęcie realnych, wypływających z obecnej sytuacji międzynarodowej, propozycji, zmierzających do okiełznania sił agresji, do zapobieżenia nowej wojnie i położenia kresu działaniom wojennym tam, gdzie już się one odbywają.

Byłoby niesłuszne uważać, że wojna może być wymierzona tylko przeciwko państwu radzieckiemu. Jak wiadomo pierwsza wojna światowa została przez imperialistów rozpętana na długo przed powstaniem ZSRR. Druga wojna światowa rozpoczęła się jako wojna między państwami kapitalistycznymi i same państwa kapitalistyczne silnie ucierpiały wskutek tej wojny. Sprzecznymi rozdzierającymi obecnie obóz imperialistyczny mogą doprowadzić do wojny jednego państwa kapitalistycznego z drugim. Uwzględniając wszystkie te okoliczności, Związek Radziecki walczy o zapobieżenie wszelkiej wojnie między państwami, wypowiada się za pokojowym uregulowaniem konfliktów i rozbieżności międzynarodowych.

Jednakże w swej polityce zmierzającej do zapewnienia długotrwałego pokoju Związek Radziecki znajduje się w obliczu faktu agresywnej polityki kół rządzących USA. Wojownicze koła amerykańskie usiłują przy tym zwalić winę na niewinnego i wszelkimi sposobami rozdmuchują swą kłamliwą propagandę o rzekomej groźbie ze strony Związku Radzieckiego. Jeśli chodzi o te kłamliwe bajdurzenia o Związku Radzieckim, to byłoby śmieszne rozwodzić się na temat ich całkowitej bezpodstawności. Bezsporne fakty świadczą o tym, kto jest w rzeczywistości agresorem.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone rozpętują wyścig zbrojeń, odgęgnię się od zakazu broni atomowej i bakteriologicznej oraz od redukcji zbrojeń klasycznych, podczas gdy Związek Radziecki proponuje zakaz broni atomowej i bakteriologicznej oraz redukcję innych zbrojeń i sił zbrojnych.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone odmawiają zawarcia Paktu Pokoju, podczas gdy Związek Radziecki proponuje zawarcie takiego paktu.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone montują agresywne bloki przeciwko miłującym pokój narodom, podczas gdy układy zawarte przez Związek Radziecki z obcymi państwami mają na celu wyłączenie walki przeciwko wznowieniu agresji japońskiej lub niemieckiej.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone napadły na Koreę i dały jej ujarzmienie, podczas gdy Związek Radziecki od chwili zakończenia drugiej wojny światowej nigdzie nie prowadzi żadnych działań wojennych.

Stany Zjednoczone dokonują agresji również przeciwko Chinom. Zagarnęły one odwieczną chińską ziemię — wyspę Tajwan. Ich siły lotnicze bombardują terytorium chińskie, gwałcą wszystkie powszechnie przyjęte normy prawa międzynarodowego. Wszystkim wiadomo, że siły lotnicze ZSRR nikogo nie bombardują, że ZSRR nie zagarnęły żadnych obcych terytoriów.

Takie są bezsporne fakty.

Przechodząc do naszych stosunków z Anglią i Francją, należy powiedzieć, że stosunki te powinny być ułagodzone w myśl tych układów, które zostały przez nas zawarte z tymi państwami w czasie drugiej wojny światowej i które przewidują współpracę z tymi krajami w okresie powojennym. Jednakże rządy Anglii i Francji bru-

talnie naruszają te układy. Ci, którzy rządzą w Anglii i Francji, wbrew uroczystym przyrzeczeniom o współpracy powojennej, udzielonym Związkowi Radzieckiemu w owym czasie, gdy prowadził on krwawą wojnę o wyzwolenie narodów Europy z niemieckiej niewoli faszystowskiej, włączyli się całkowicie do realizacji agresywnych planów imperialistów amerykańskich, wymierzonych przeciwko miłującym pokój państwom. Jest rzeczą zrozumiałą, że wobec takiego stanowiska rządów Anglii i Francji nasze stosunki z tymi krajami pozostawiają wiele do życzenia.

Stanowisko ZSRR wobec USA, Anglii, Francji i innych państw burżuazyjnych jest jasne i na temat tego stanowiska niejednokrotnie z naszej strony składano oświadczenia. Związek Radziecki również obecnie gołowi jest do współpracy z tymi państwami, mając na względzie przestrzeganie pokojowych norm międzynarodowych oraz zapewnienie długotrwałego pokoju (oklaski).

W stosunku do krajów pokonanych — Niemiec, Włoch i Japonii — rząd radziecki prowadzi politykę, różniącą się zasadniczo od polityki mocarstw imperialistycznych.

Obecność radzieckiego państwa socjalistycznego wśród zwycięzców stworzyła dla narodów państw pokonanych zupełnie nową, nie spotkaną dawniej w dziejach sytuację i możliwości. Polityka państwa radzieckiego otwiera przed każdym krajem, który podpisał bezwarunkową kapitulację, możliwość pokojowego, demokratycznego rozwoju, rozwoju jego cywilnego przemysłu i rolnictwa, zbytu produkcji na rynkach zagranicznych stworzenia narodowych sił zbrojnych niezbędnych dla obrony kraju. Zgodnie z porozumieniem poczdamskim, Związek Radziecki konsekwentnie prowadzi politykę, zmierzającą do jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, wycofania z Niemiec wszystkich wojsk okupacyjnych oraz do utworzenia jednolitych, niezależnych, pokojowych, demokratycznych Niemiec, mając na względzie, że istnienie takich Niemiec obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego, wyklucza możliwość nowych wojen w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata. (Długotrwałe oklaski).

Można mieć nadzieję, że naród niemiecki, przed którym stoi dylemat: albo pójść tą drogą, albo stać się landsknechtem imperialistów amerykańskich i angielskich, wybierze słuszną drogę — drogę pokoiu! (Oklaski).

To samo należy powiedzieć również w stosunku do Włoch; bratniemu narodowi włoskiemu Zwią-

zek Radziecki życzy całkowitego przywrócenia jego niezawisłości narodowej. (Oklaski).

Rząd radziecki uważa, że Japonia również powinna stać się niezależnym, demokratycznym, pokojowym państwem, jak to przewidywały wspólne uchwały sojuszników. (Oklaski).

Rząd radziecki odmówił podpisać jednostronny traktat podyktowany przez dyktatorów amerykańskich na konferencji w San Francisco, ponieważ traktat ten depcze zasady deklaracji kairskiej i poczdamskiej, porozumienia jaltańskiego oraz zmierzającego do przekształcenia Japonii w amerykańską bazę wojenną na Dalekim Wschodzie. Narody Związku Radzieckiego żywią głęboki szacunek do narodu japońskiego, który zmuszony jest znosić jarzmo obcej niewoli, oraz wierzą, że wywalczy on niezawisłość narodową swej ojczyzny i pójdzie drogą pokoju. (Oklaski).

Radziecka polityka pokoju i bezpieczeństwa narodów wychodzi z założenia, że pokojowe współistnienie kapitalizmu i komunizmu oraz ich współpraca jest całkowicie możliwa pod warunkiem istnienia obopólnej chęci współpracy, gotowości wykonywania przyjętych zobowiązań oraz przestrzegania zasady równoprawności i nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw.

Związek Radziecki zawsze wypowiadał się i obecnie wypowiada się za rozwojem handlu i współpracy z innymi krajami, bez względu na różnice systemów społecznych. Partia będzie prowadziła tę politykę również nadal na zasadzie wzajemnych korzyści. (Oklaski).

Podczas gdy wojownicze koła amerykańskie — angielskie twierdzą, że tylko wyścig zbrojeń zapewnia pełne zatrudnienie przemysłu krajów kapitalistycznych, w rzeczywistości istnieje inna perspektywa — perspektywa rozwoju i rozszerzenia stosunków handlowych między wszystkimi krajami, bez względu na różnice ich systemów społecznych, co może dać na wiele lat zatrudnienie przemysłowi krajów wysoko uprzemysłowionych, zapewnić państwom, mającym nadmiar produkcji, jej zbyty do innych państw, dopomóc w rozwoju ekonomiki krajów gospodarczo zafalowanych i usprawnić tym samym długotrwałą współpracę ekonomiczną.

Całkowita jedynomyślność łączy Związek Radziecki w prowadzonej przez siebie polityce pokojowej z innymi demokratycznymi, miłującymi pokój państwami — Chińską Republiką Ludową, Polską, Rumunią, Czechosłowacją, Węgrami, Bułgarią, Albanią, Niemiecką Republi-

ką Demokratyczną, Koreańską Republiką Ludową - Demokratyczną, Mongolską Republiką Ludową. Stosunki ZSRR z tymi krajami stanowią wzór całkowitego nowego stosunków między państwami, w których dotąd nie spotykanych. Są one oparte na zasadach równoprawności, współpracy gospodarczej i poszanowania niezawisłości narodowej. Wierny układom o pomocy wzajemnej ZSRR udziela i udzielać będzie pomocy i poparcia w dalszym umocnieniu i rozwoju tych krajów. (Burzliwe oklaski).

Jesteśmy przekonani, że w pokojowym współzawodnictwie z kapitalizmem socjalistyczny system gospodarki będzie z roku na rok coraz dobitniej wykazywał swą wyższość nad kapitalistycznym systemem gospodarki. Ale nie zamierzamy wcale narzucać komukolwiek przemocą naszej ideologii lub naszego ustroju ekonomicznego. „Eksport rewolucji — to bzdura. Każdy kraj, jeśli tego zapagnie, samodzielnie dokona rewolucji, a jeśli nie chce, to rewolucji nie będzie” — mówi Towarzysz Stalin.

Prowadząc nieugięte politykę pokojowej współpracy ze wszystkimi krajami, Związek Radziecki uwzględni jednocześnie istnienie niezbędnej potrzeby nowej agresji ze strony rozwzdrzonych podżegaczy wojennych. Dlatego też umacnia on i będzie umacniać swą obronność (Oklaski).

Związek Radziecki nie boi się groźb podżegaczy wojennych. Naród nasz ma doświadczenie walki z agresorami i bić ich — to dla niego nie pierwszyna. Naród radziecki był agresorem jeszcze w czasie wojny domowej, kiedy państwo radzieckie było młode i stosunkowo słabe, bił ich podczas drugiej wojny światowej i bić ich będzie również w przyszłości.

Zadania partii w dziedzinie polityki zagranicznej

1. Kontynuować walkę przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, zepsałać w imię utrzymania pokoju potężny antywojenny front demokratyczny, zacieśniać więzy przyjaźni i solidarności ze zwolennikami pokoju na całym świecie, wytrwale demaskować wszelkie przygotowania do nowej wojny, wszelkie knowania i intrygi podżegaczy wojennych, —

2. prowadzić nadal politykę współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków rzeczowych ze wszystkimi krajami, —

ści, jeżeli ośmielią się napaść na naszą ojczyznę. (Burzliwe, długotrwałe oklaski).

Nie wolno nie uwzględnić faktów z przeszłości. A fakty te świadczą, że w wyniku pierwszej wojny światowej od systemu kapitalizmu odpadła Rosja, a w wyniku drugiej wojny światowej od systemu kapitalizmu odpadł już szereg krajów Europy i Azji. Istnieją wszelkie podstawy, aby przypuszczać, że trzecia wojna światowa spowoduje rozpad światowego systemu kapitalistycznego. (Długotrwałe oklaski).

Oto, że tak powiem, perspektywa wojny i jej następstw, jeżeli zostanie ona narzucona narodom przez podżegaczy wojennych, przez agresorów.

Ale istnieje inna perspektywa, perspektywa utrzymania pokoju, perspektywa pokoju między narodami. Perspektywa ta wymaga zakazu propagandy wojennej zgodnie z uchwałą ONZ, zakazu broni atomowej i bakteriologicznej, konsekwentnej redukcji sił zbrojnych wielkich mocarstw, zawarcia Paktu Pokoju między mocarstwami, rozszerzenia stosunków handlowych między krajami, przywrócenia jednolitości rynku międzynarodowego oraz innych logicznych środków zmierzających do umocnienia pokoju. (Długotrwałe oklaski).

Realizacja tych środków umocni pokój, wybawi narody od strachu przed groźbą wojny, położy kres niesłychanemu trwonieniu zasobów materialnych na zbrojenia i przygotowania do niszczycielskiej wojny oraz pozwoli wykorzystać te zasoby dla dobra narodów. (Burzliwe, długotrwałe oklaski).

Związek Radziecki jest za realizacją tych środków, za perspektywą pokoju między narodami. (Burzliwe, długotrwałe oklaski).

Nie udało się kułakowi rozbić ich jedności

Jak powstała w Zajezierzu w powiecie sztumskim spółdzielnia produkcyjna im. Frontu Narodowego

Na porządku obrad pozostał do omówienia jeszcze jeden punkt: na dany nowopowstałej spółdzielni produkcyjnej nazwy. Głos zabrał ob. Szynalski, który przed chwilą wybrany został przewodniczącym.

— Proponuję, żeby naszą spółdzielnię nazwać im. Frontu Narodowego. Założymy ją w chwili, kiedy cały naród zjednoczony we Frontie Narodowym przygotowuje się do wyborów do Sejmu, łączy się we wspólnej walce o dalsze utrwalenie naszych zdobyczy, o dalszy rozwój naszej gospodarki i kultury. Nazwa ta przypominać nam będzie ten historyczny okres w życiu narodu i nasz udział w walce o jedność i postęp. Czy sa inne propozycje? — Innych propozycji nie było. Z twarzy zebranych można było wyczuć pełną aprobatę wyśniętego projektu.

— A więc kto jest za tym, żeby spółdzielnię nazwać im. Frontu Narodowego? — pyta przewodniczący.

Wszyscy podnoszą ręce. Spółdzielnia produkcyjna w Zajezierzu, w gminie Sztum Wieś, jedynomyślną decyzją członków otrzymała nazwę im. Frontu Narodowego.

Co zdecydowało o przejściu pracujących chłopów z Zajeziera na gospodarke spółdzielczą?

— Byliśmy na wycieczce w spółdzielniach w Gnojewie i Długim Polu II — opowiada Sobczyński. — W samym tylko Gnojewie mają przeszło 60 sztuk bydła, a ile jest tam innego inwentarza!

— A urodzaje mają w Gnojewie dużo wyższe od naszych — dodaje Suski. — Pszenicy wymłócił po 35 q z ha. To mnie najbardziej przekonało, że w spółdzielni będzie lepiej żyć.

— I nie narobią się tak, jak my — wtrącił Chętnik. — Traktory orzą im ziemię, zboże koszą tylko maszynami. A za dniówkę obrachunkową w tamtym roku każdy spółdzielca dostał przeszło 30 zł. Ja nigdy nie miałem takiego dochodu w mojej indywidualnej gospodarce.

Ale nie łatwo przyszło pracującym chłopom z Zajeziera założenie spółdzielni. Kułacy za wszelką cenę usiłowali do tego nie dopuścić. Wiedzieli dobrze, że powstanie spółdzielni osłabi ich pozycję w gromadzie, ograniczy ich wpływy. Toteż próbowali wsadzić do organizującej się spółdzielni swoją wtyczkę — kombinatora Józefa Kubińskiego, który dla zamydlenia oczu jako jeden z pierwszych podpisał deklarację.

Ale wnet wyszło szydło z worka.

Kubiński, udając zwolennika spółdzielni, w rzeczywistości od początku prowadził robotę rozbijającą, dając do posiania niepewności wśród chłopów.

— Nie wiadomo jeszcze, jak to będzie w tej spółdzielni — mówił sąsiadom, powtarzając jednocześnie wszystkie kułackie plotki.

Pracujący chłop z Zajeziera dał jednak ostrą odprawę kułackiemu zausznikowi.

— Nie dajcie się zbałamucić — mówił Szymański. — Kułacy troszczą się nie o nas, a o siebie tylko — bo nie będą mogli nas wyzyskiwać. A my, w spółdzielni będziemy żyli lepiej, jak nigdy dotychczas nie żyliśmy.

Poparł mocno Szymańskiego Marzankiewicz, który był delegatem na Kongres Ziem Odzyskanych we Wrocławiu. — Wiecie, na Kongresie przemawiali przewodniczący spółdzielni z tamtego województwa. Serce mi się radowało, gdy słuchałem ich słów o tym, jak żyją: rozwijają się ich gospodarka. My też mieszkamy na Ziemiach Odzyskanych i nie może braknąć nam udziału w ich zagospodarowaniu. A czyż możemy zrobić coś lepszego, jak założyć spółdzielnię?

Chłopi z Zajeziera nie dali się otumaniać. Spółdzielnia produkcyjna powstała, łącząc mocnymi więzami tych, którzy przybyli tu z centralnych województw Polski, z zamieszkałymi w Zajezierzu autochtonami. Zacieśnił się wspólny front pracującego chłopstwa przeciwko kułakom - wyzyskiwaczom.

M. in. członkiem spółdzielni został autochton Janowski.

— Mieszkam tutaj od urodzenia — mówi żona Janowskiego. — Mój mąż przez 31 lat pracował u obszarnika i dopiero w Polsce dostał ziemię. Wiem, że w spółdzielni będzie nam o wiele lepiej, niż na gospodarce indywidualnej. Rząd nam pomoże zbudować lepsze życie tak, jak pomógł wszystkim innym chłopom, którzy gospodarują w spółdzielniach.

I tak, wbrew kułackim machinacjom, w Zajezierzu założono podstawę pod nowy, wyższy typ gospodarstwa rolnego. W dniu wyborów do Sejmu chłop z Zajeziera głosował jako spółdzielca. Oddadzą swe głosy na korzyść Frontu Narodowego, które go imieniem nazwali swe gospodarstwo.

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii wygłoszony przez sekretarza KC WKP(b) tow. G. M. Malenkowa

I.

Sytuacja międzynarodowa Związku Radzieckiego

Towarzysze! Okres, jaki upłynął od XVIII Zjazdu Partii, był pełen wydarzeń o światowym znaczeniu historycznym.

Druga wojna światowa wstrząsnęła do gruntu podstawami życia wielu narodów i państw i zmieniła oblicze świata. Wojna, przygotowana przez siły międzynarodowej reakcji imperialistycznej i rozpętana na wschodzie przez militarną Japonię, na zachodzie zaś przez Niemcy hitlerowskie, pokrzyżowała plany jej inspiratorów i dzięki bohaterstwu walczących narodu radzieckiego zakończyła się nieprzewidywanymi dla imperialistów wynikami.

Zamiast unicestwienia czy też osłabienia Związku Radzieckiego na stałe zmocniło ZSRR; wzrosła autorytet międzynarodowy Związku Radzieckiego. Zamiast osłabienia i rozgromienia demokracji nastąpiło odparcie od kapitalizmu szeregu krajów Europy centralnej i południowo-wschodniej i umocnienie w nich ustroju demokracji ludowej. Zamiast dalszego ujarzmienia ludów kolonialnych i krajów zależnych nastąpił nowy potężny wzrost walki narodowo-wyzwoleńczej w tych krajach, zaostriżł się kryzys kolonialnego systemu imperializmu. Dotkliwy cios zadał całemu światowemu systemowi imperialistycznemu historyczne zwycięstwo wielkiego narodu chińskiego. Obecnie trzecia część ludzkości jest już wyrwana spod ucisku imperializmu, wyzwolona od kajdan wyzysku imperialistycznego.

W samym świecie kapitalistycznym w wyniku wojny trzy wielkie państwa — Niemcy, Japonia i Włochy wypadły z szeregu wielkich mocarstw, zaś Francja i Anglia utraciły swoje dawne pozycje.

Okres powojenny jest okresem dalszego osłabienia światowego systemu kapitalistycznego i wzrostu sił demokracji i socjalizmu.

W dziedzinie ekonomicznej lata powojenne były latami narastania

nowych trudności gospodarczych w krajach kapitalistycznych, latami wzmożonej ekspansji imperializmu amerykańskiego i w związku z tym zaostrzenia sprzeczności pomiędzy krajami kapitalistycznymi. Sprzeczności te zostały spotęgowane przez próby kół imperialistycznych znalezienia wyjścia z trudności gospodarczych drogą militarystyki gospodarki i przygotowania nowej wojny.

W dziedzinie politycznej okres powojenny cechowało powstanie dwóch obozów — obozu agresywnego, antydemokratycznego z USA na czele i obozu milującego pokój, demokratycznego. W ciągu tego czasu w świecie kapitalistycznym nowym ośrodkiem reakcji i agresji stały się Stany Zjednoczone i stamtąd płynęły obecnie głównie niebezpieczeństwa dla sprawy pokoju, dla sprawy wolności i niepodległości narodowej ludów. W obliczu tego niebezpieczeństwa siły milujące pokój stały we wszystkich krajach do zdecydowanej walki, w obronie pokoju i niezawisłości narodowej swoich krajów.

Związek Radziecki kontynuował w okresie powojennym swój przewidywany przez siebie marsz drogą pokojowego rozwoju i stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu. Lata powojenne były latami wielkich osiągnięć w przemyśle i transporcie, w rolnictwie, we wszystkich dziedzinach nauki, kultury i sztuki. Jednocześnie były to lata dalszego utrwalenia ustroju radzieckiego, umacniania moralno-politycznej jedności społeczeństwa radzieckiego i przyjaźni między narodami naszego kraju.

Przez wszystkie te lata Związek Radziecki toczył aktywną walkę o zachowanie i umocnienie pokoju na całym świecie.

Rozpatrzymy podstawowe zagadnienia sytuacji międzynarodowej.

1. Dalsze osłabienie światowego systemu kapitalistycznego i sytuacja gospodarcza w krajach kapitalizmu

Ogólny obraz światowej sytuacji gospodarczej w chwili obecnej cechują dwie linie rozwoju.

Jedną linią — to linia nieprzerwanego wzrostu pokojowej ekonomiki Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, ekonomiki, która nie zna kryzysów i rozwija się w celu zapewnienia maksymalnego zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa. Ekonomika ta zapewnia systematyczne podnoszenie stopy życiowej mas ludowych i pełne zatrudnienie siły roboczej. Cechą charakterystyczną tej ekonomiki jest przyjazna współpraca gospodarcza krajów, wchodzących w skład obozu demokratycznego.

Drugą linią — to linia ekonomiki kapitalizmu, którego siły wytwórcze drepną na miejscu, ekonomiki, młotącej się w kleszczach coraz bardziej pogłębiającego się ogólnego kryzysu kapitalizmu i słab-

nie powtarzających się kryzysów ekonomicznych, linia militarystyki ekonomicznej i jednostronnego rozwoju gałęzi produkcji pracujących na rzecz wojny, linia walki konkurencyjnej między krajami, ujarzmiania jednych krajów przez inne. Taka sytuacja powstaje wskutek tego, że ekonomika ta rozwija się nie w interesie społeczeństwa, lecz w celu zapewnienia maksymalnych zysków dla kapitalistów drogą eksploatacji, ruin i pauperyzowania przeważającej części ludności danego kraju, drogą ujarzmienia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, wreszcie drogą wojen i militarystyki gospodarki narodowej.

Rozwój produkcji w ZSRR i w krajach kapitalistycznych charakteryzują następujące dane:

Wzrost produkcji przemysłowej w ZSRR i w krajach kapitalistycznych w latach 1929 — 1951 (w procentach w porównaniu z rokiem 1929)

Lata:	1929	1939	1943	1946	1947	1948	1949	1950	1951
ZSRR	100	352	373	466	571	721	870	1082	1266
USA	100	99	217	155	170	175	180	182	200

Anglia	100	123	danych	112	121	135	144	157	160
Francja	100	80	nie publi-	63	74	85	92	92	104
Włochy	100	108	kowano	72	93	87	103	118	134

Jak widać z przytoczonej tablicy, produkcja przemysłowa ZSRR w roku 1951 wyrażała się cyfrą 1266 proc. w stosunku do roku 1929, tzn. powiększyła się w ciągu tego okresu prawie 13-krotnie; przemysł radziecki w okresie powojennym, tak samo jak i przed wojną, kroczył niezmienne po linii wstępującej na gruncie rozwoju produkcji pokojowej.

Z przytoczonej tablicy wynika również, iż w Stanach Zjednoczonych produkcja przemysłowa w okresie od roku 1929 do roku 1939 drepnęła na miejscu, następnie podniosła się jedynie wskutek gwałtownego zwiększenia produkcji przemysłowej w okresie drugiej wojny światowej, po czym znacznie się skurczyła i podniosła się znowu dopiero wskutek rozwijania działań wojennych przeciwko narodowi koreańskiemu i przejścia do wzmożonego wysiłku zbrojnego, i w związku z tym wzrosła w roku 1951 w porównaniu z rokiem 1929 dwukrotnie.

Produkcja przemysłowa Anglii wzrosła w tym samym okresie ledwie o 60 proc., w szeregu zaś in-

nych krajów kapitalistycznych Europa zachodniej przemysł wciąż jeszcze drepce wokół poziomu z 1929 roku.

W europejskich krajach demokracji ludowej, mimo że uciertały one wskutek wojny znacznie więcej niż kraje kapitalistyczne Europy zachodniej, przedwojenny poziom produkcji przemysłowej został przekroczony w roku 1951: w Polsce — 2,9 raza, w Czechosłowacji — 1,7 raza, na Węgrzech — 2,5 raza, w Rumunii — 1,9 raza, w Bułgarii — 4,6 raza, w Albanii — przeszło pięciokrotnie. W krajach tych trwa również nieustanny wzrost rolnictwa, szczególnie szybko rozwija się produkcja roślin przemysłowych. Po ważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie hodowli.

Wielkie osiągnięcia w rozwoju swej gospodarki ma Niemiecka Republika Demokratyczna. W 1952 roku produkcja przemysłowa republiki nie tylko osiągnęła poziom przedwojenny, ale przekroczyła go o 36 proc., produkcja przemysłowa była w 1951 roku 2,4 raza większa aniżeli w roku 1946, z roku na rok ro-

śnie hutnictwo, przemysł budowy maszyn, przemysł chemiczny, produkcja energii elektrycznej. Rolnictwo przekroczyło poziom przedwojenny zarówno pod względem obsza-

czego wzrosła w ciągu ostatniego dziesięciolecia prawie trzykrotnie.

Wszystkie dane, charakteryzujące rozwój produkcji w krajach kapitalistycznych i w krajach obozu de-



ru zasiewów, jak i pod względem wysokości plonów.

Szybko rozwija się ekonomika Chińskiej Republiki Ludowej. Naród chiński pracuje z ogromnym entuzjazmem i pomyślnie przezwycięża ciężkie następstwa wieloletniej ruinującej wojny przeciwko japońskiemu najazdowi i reakcji kuomintangowskiej.

Przemysł Chin od chwili utworzenia władzy ludowo-demokratycznej rozwija się w szybkim tempie: produkcja przemysłowa w roku 1951 zwiększyła się przeszło dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1949. Odbudowano transport kolejowy, w intensywnym tempie buduje się nowe koleje. W wyniku wielkiej reformy rolnej, przeprowadzonej przez chiński rząd ludowy, osiągnięto wielkie sukcesy w rolnictwie: produkcja zbóż wzrosła w 1951 roku do 128 proc. w porównaniu z rokiem 1949, bawełny — do 252 proc. Podczas gdy w dawnych Chinach finanse kraju były w stanie całkowitego upadku i inflacja dochodziła do ogromnych rozmiarów, rząd ludowy Chin umocnił gospodarkę finansową i zapewnił walucie trwałość.

W Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej po wyzwoleniu jej od japońskich kolonizatorów nastąpił wielki rozwój gospodarki. Produkcja przemysłowa wzrosła już w 1949 roku czterokrotnie w porównaniu z rokiem 1946. Na wsi po przeprowadzeniu przez rząd ludowy - demokratyczny reformy rolnej, obszar zasiewów zwiększył się prawie o 25 proc. Znacznie wzrosła wysokość plonów wszystkich roślin uprawnych. Napad imperialistów amerykańskich przerwał pokojową twórczą pracę mas ludowych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Amerykańskie i inne wojska, występujące pod flagą ONZ, w barbarzyński sposób burzą spokojne miasta i wsie Korei północnej, jej przemysł i rolnictwo.

Wielkie sukcesy osiągnęła Mongołska Republika Ludowa w rozwoju swej ekonomiki. Z roku na rok rośnie i umacnia się gospodarka narodowa republiki, wzrasta dobrobyt materialny i rośnie kultura narodu mongolskiego. Podstawowa dziedzina gospodarki kraju — hodowla — stale się podnosi, pogłowie zwierząt gospodarskich zwiększyło się w ciągu istnienia republiki 2,5 raza, całe pogłowie zwierząt gospodarskich jest obecnie większe niż przed wojną. Produkcja przemysłowa państwowego i spółdziel-

niczego wzrosła w ciągu ostatniego dziesięciolecia prawie trzykrotnie. Wszystkie dane, charakteryzujące rozwój produkcji w krajach kapitalistycznych i w krajach obozu de-

demokratycznego, świadczą, że produkcja przemysłowa krajów kapitalistycznych, nie wytaczając produkcji przemysłowej USA, pod względem tempa rozwoju pozostaje znacznie w tyle za tempem rozwoju przemysłu ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Z danych tych wynika następnie,

że produkcja przemysłowa krajów kapitalistycznych wzrastała w pewnym miarze jedynie w związku z

przygotowaniami wojennymi i z ob-

szys zdobywania kapitału a-

merykańskiego na rynku światowym.

USA liczyła na cztero - pięciokrotne podniesienie swej produk-

cji po utraceniu Niemiec i Japonii,

a zwiększyła swoją produkcję tylko

dwukrotnie, obecnie zaś stacjają

się w dół ku kryzysowi ekonomicz-

nemu. Jest faktem, że Stany Zjed-

nione mają obecnie nie mniej niż

trzy miliony całkowicie bezrobot-

nych i jeszcze więcej na wpol

bezrobotnych. Masowe strajki robot-

ników jeszcze bardziej komplikują

sytuację miliardów USA. Dzieje

się tak dlatego, że przemysł USA,

z winy kół rządzących USA, pozb-

awia się takich rynków jak ZSRR,

Chiny i europejskie kraje demokra-

cji ludowej.

Imperializm amerykański wystę-

puje dziś nie tylko jako między-

narodowy wyzyskiwacz i ciemiężca

narodów, ale również jako siła de-

organizująca ekonomikę pozosta-

łych krajów kapitalistycznych. Wy-

korzystując osłabienie swoich kon-

kurentów, kapital monopolistyczny

USA zagarnął po wojnie znaczną

część światowego rynku kapitali-

stycznego. Niszczy on wielostronne

wiązi ekonomiczne między krajami

kapitalistycznymi, które kształto-

wały się w ciągu wieków, zastępu-

jąc je jednostronnymi więzami tych

krajów ze Stanami Zjednoczonymi.

Forując swój eksport drogą najcy-

nijniejszego dumpingu i odgradza-

jąc jednocześnie swój rynek wew-

netrzny od importu towarów za-

granicznych, co powoduje, iż naród

amerykański dusi się wskutek wy-

sokich cen, monopole amerykańskie

wprowadzają coraz większe rozprze-

żenie na światowym rynku kapitali-

stycznym. Imperializm amerykański

skłi pozbawia kraje Europy zachod-

niej możliwości otrzymywania arty-

kulów żywnościowych na dawnych

rynkach Europy wschodniej, pod-

czas gdy kraje zachodniej Europy

zawsze eksportowały tam dużą ilo-

ść towarów przemysłowych w za-

mian za żywność i surowce.

Taka polityka ekonomiczna impe-

rializmu amerykańskiego nie mogła

nie wywołać zaostrzenia sprzeczno-

ści między Stanami Zjednoczonymi

i pozostałymi państwami kapitali-

stycznymi. Spośród tych sprzeczno-

ści głównymi pozostają sprzeczno-

ści między USA i Anglią. Sprzecz-

ności te przybierają postać jawnej

walki między monopolami amery-

kańskimi i angielskimi o źródła ro-

py naftowej, kauczuku, kolorowych

i rzadkich metali, siarki, węgla, o

rynki zbytu dla swoich towarów

Do tego należy dodać nader po-

ważne sprzeczności pomiędzy USA

i Japonią, między USA i Włochami,

między USA i zachodnimi Niemca-

mi, krajami żyjącymi pod uciskiem

okupacyjnym dyktatorów USA. By-

łoby naiwnością myśleć, że te po-

konane kraje zgodzą się żyć bez

końca pod butem amerykańskich

okupantów. Byłoby głupotą myśleć,

że nie spróbują one tak czy inaczej

wyrwać się spod ucisku USA, aby

żyć wolnym, samodzielnym życiem.

W miarę, jak kapitalizm amery-

kański pod przykrywką kampanii

wokół „pomocy”, drogą udzie-

lania kredytów, wiska się do

ekonomiki Anglii, Francji, Włoch,

zagarnia surowce i rynki zbytu w

koloniach angielskich i francuskich,

sprzeczności między USA i Anglią,

między USA i Francją zaostrzają

się i będą się jeszcze bardziej za-

ostrzały, Anglia, a w ślad za nią

Francja i inne kraje kapitalistyczne

usiłują wyłamać się z uległości wo-

bec USA, ażeby zapewnić sobie sa-

modzielność i wysokie zyski. Już

obecnie kapitaliści Anglii toczą za-

ciętą walkę przeciwko panoszeniu

się Amerykanów w handlu między-

narodowym.

Trudności gospodarcze, w klesz-

czach których znalazły się kraje ka-

pitalistyczne po wojnie, pogłębił

fakt, że imperialiści sami odcięli so-

bie dostęp do światowego rynku de-

mokratycznego. Stany Zjednoczone

Ameryki zredukowały prawie do ze-

ra handel ze Związkiem Radziec-

kim, z europejskimi krajami demokra-

cji ludowej, przerwały handel z

Chinami. Stany Zjednoczone fak-

tycznie zabroniły nie tylko pokona-

nym krajom (Japonii, Niemcom za-

chodnim, Włochom), lecz również

Anglii, Francji, Holandii, Danii,

Norwegii, Belgii i innym pań-

stwom kapitalistycznym sprzedawać

i kupować towary na rynku krajów

obozu demokratycznego. Obrót to-

warowy USA z krajami wchodzący-

mi obecnie w skład obozu demokra-

tycznego zmniejszył się w 1951 ro-

ku w porównaniu z 1937 rokiem 10-

кратно; obrót towarowy Anglii z ty-

mi krajami zmniejszył się 6-krotnie,

a Francji — przeszło 4-krotnie.

USA i Anglia z Francją, podda-

jąc „blokadzie” ekonomicznej

ZSRR, Chiny i europejskie kraje

demokracji ludowej, sadziły, że w-

ten sposób nie zdołają walczyć

z rzeczami nastąpiło nie zdławienie,

lecz umocnienie nowego światowe-

go rynku demokratycznego. W ten

sposób imperialiści zadali poważ-

ny cios swemu własnemu ekspor-

twi i jeszcze bardziej spolegowa-

li sprzeczności między możliwościami

produkcyjnymi swego przemysłu

i możliwościami zbytu jego produk-

cji.

Wszystko to oznacza, że w ekono-

mice kapitalistycznej powstały

jeszcze głębsze sprzeczności, zaś

cały światowy system gospodarki

kapitalistycznej stał się znacznie

szczuplejszy i słabszy i jeszcze bar-

dziej nietrwały, niż przed wojną.

Kapitaliści USA, zdając sobie

sprawę z tych trudności gospodarc-

zych, usiłują powetować je wojną

w Korei, wysiłkiem zbrojnym, mili-

taryzacją przemysłu.

Imperialiści USA, Anglii i Fran-

cji rozpętawszy reakcyjną wojnę

przeciwko narodowi koreańskiemu

i rodmuchując historię wojenną

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii wygłoszony przez sekretarza KC WKP(b) tow. G. M. Malenkowa

(Ciąg dalszy ze str. 3)

bia się w dalszym ciągu. Deprecjacja pieniędzy osiągnęła niebywałe rozmiary. Siła nabywcza dolara stanowiła w r. 1951 w porównaniu z r. 1939, według oficjalnych danych upiększonych danych zaledwie 43 proc., funta szterlinga — 32 proc., franka francuskiego — 3,8 proc., lira włoskiego niecałe 2 proc.

Przejście na tory gospodarki wojennej dało Stanom Zjednoczonym i innym krajom kapitalistycznym możliwość podniesienia, ale tylko chwilowo, poziomu produkcji przemysłowej. Na tej podstawie ekonomiści burżuazyjni usiłują dowiedzieć, że wielkie zamówienia wojenne mogą w nieskończoność przyczyniać się do utrzymania wysokiego poziomu „aktywności gospodarczej”. Rzeczywistość jednak obala te twierdzenia. Dziś, w trzecim roku szczególnie intensywnej militarystyki gospodarki kapitalistycznej, zgnębienie jej skutki stają się coraz bardziej oczywiste. Czynniki wojenne inflacyjne, prowadzące do chwilowego ożywienia koniunktury, wywołały jednostronny, wojenny rozwój gospodarki krajów kapitalistycznych. Coraz większa część gotowej produkcji i surowców idzie na nieprodukcyjne potrzeby wojenne lub też unieruchamiana jest w postaci olbrzymich zapasów strategicznych. Jednocześnie militarystyka ekonomiczna prowadzi przez podnoszenie nie podatków do wypompowywania środków pieniężnych z ludności. Wszystko to przekształca budżet krajów kapitalistycznych w środek ograbiania narodu przez miliardów, zmniejsza w znacznym stopniu zdolność nabywczą ludności, obniża popyt na towary przemysłowe i artykuły rolne, prowadzi do gwałtownego ograniczenia produkcji cywilnej i stwarza warunki dla wybuchu ostrego kryzysu ekonomicznego.

Militaryzacja gospodarki narodowej nie usiada, lecz przeciwnie pogłębia dysproporcję między możliwościami produkcyjnymi a kurczącym się efektywnym popytem ze strony ludności, popytem, który oligarchia rządząca krajów kapitalistycznych sprowadza do skrajnego minimum, co powoduje postępujące kurczenie się chłonności rynku kapitalistycznego.

W ten sposób rozbudowywanie produkcji wojennej prowadzi nieuchronnie do narastania nowego globalnego kryzysu ekonomicznego. Wyścig zbrojeń jest szczególnie ciężkim brzemieniem dla gospodarki krajów satelitów Stanów Zjednoczonych. Po rozpętnaniu wojny w Korei, Stany Zjednoczone wzmożyły nacisk na państwa zachodnio-europejskie, domagając się od nich coraz pełniejszego przedstawienia przemysłu na tory wojenne i olbrzymich kredytów na przygotowanie wojny, pozbawiając cywilne gałęzie produkcji tych krajów niezbędnych surowców i materiałów. Imperializm amerykański zrzuca ostatecznie masę tego, który „odbudowuje” ekonomie krajów kapitalistycznych. Amerykańska „pomoc” jest obecnie udzielana wyłącznie na zbrojenia, na przygotowanie nowej wojny. Wyścig zbrojeń, prowadzony przez władców Anglii, Francji, Włoch, Niemiec zachodnich, Belgii, Norwegii i innych krajów kapitalistycznych, pod dyktando monopolu amerykańskiego, burzy gospodarkę tych krajów i popycha je do katastrofy.

Milliarderzy, którzy podporządkowali sobie państwa burżuazyjne i dyktują mu politykę przygotowań do nowej wojny i wysiłku zbrojeń, zgarniają dziś kolosalne zyski. Wyścig zbrojeń stał się dla miliardów, a przede wszystkim dla monopolu, dla miliardów USA, źródłem niebywałego wzbogacenia. Nawet według pomniejszonych oficjalnych danych, zyski kapitalistycznych monopolu Stanów Zjednoczonych wzrosły z 3,3 miliarda dolarów w 1938 r. do 42,9 miliarda dolarów w 1951 r. — to jest wzrosły 13-krotnie. Olbrzymie zyski otrzymują angielscy bogacze — monopolisci, jak również kapitalistyczne monopole Francji, Włoch, Japonii i innych krajów, mimo że ekonomika tych krajów znajduje się w stanie długotrwałego zastój.

Jednocześnie militarystyka doprowadza do gwałtownego pogorszenia się warunków bytu mas ludowych. Wzrost podatków, zwykła cen artykułów powszechnego użytku i inflacja zmniejszyły realne przychody. W Stanach Zjednoczonych podatki bezpośrednio płacone przez

ludność wzrosły w bieżącym roku budżetowym w porównaniu z rokiem budżetowym 1937—1938, nawet przy uwzględnieniu deprecjacji pieniądza, przeszło 12-krotnie. W krajach zachodnio-europejskich, w których nawet przed drugą wojną światową ciężary podatkowe były bardzo znaczne, podatki w analogicznym okresie wzrosły: w Anglii — 2-krotnie, we Francji — 2,6 raza, we Włoszech półtora-krotnie.

Nawet jawnie pomniejszone, oficjalne wskaźniki kosztów utrzymania i cen detalicznych świadczą o nieustannym wzroście drożyzny, która szczególnie się wzmogła po agresji amerykańskiej w Korei.

W tych warunkach polityka „zamrażania” płac, realizowana przez kapitalistów przy poparciu pracobiorców socjalistów i reakcyjnych przywódców związkowych, doprowadziła do znacznego obniżenia realnej wartości płac robotników i urzędników. We Francji i we Włoszech realna wartość płac robotników wynosi w 1952 r. mniej niż połowę wartości przedwojennej, a w Anglii jest o 20 proc. niższa niż przed wojną. Koszty utrzymania w Stanach Zjednoczonych, według danych związku zawodowego robotników przemysłu elektrotechnicznego, wzrosły w porównaniu z r. 1939 prawie trzykrotnie. Mimo wzrostu produkcji wojennej, w krajach kapitalistycznych zwiększa się liczba bezrobotnych i półbezrobotnych. We Włoszech i w Niemczech zachodnich bezrobocie przekracza poziom najcięższych lat światowego kryzysu gospodarczego 1929/1933 — we Włoszech jest przeszło 2 miliony całkowicie bezrobotnych i jeszcze więcej częściowo bezrobotnych, a w Niemczech zachodnich — prawie 3 miliony całkowicie i częściowo bezrobotnych. W Japonii jest około 10 milionów całkowicie i częściowo bezrobotnych. Stany Zjednoczone mają co najmniej 3 miliony całkowicie bezrobotnych i co najmniej 10 milionów częściowo bezrobotnych. Wzrasta bezrobocie w Anglii, przekraczając już pół miliona osób. Tak niewielki kraj jak Belgia liczy przeszło 300.000 bezrobotnych.

Postępujące pogarszanie się sytuacji materialnej szerokich warstw ludności w związku z wyścigiem zbrojeń prowadzi do nieustannego narastania niezadowolenia w masach ludowych i do wzmożenia ich walki przeciwko obniżaniu poziomu życia i przeciwko całej polityce przygotowań do nowej wojny. Sprzecznosc klasowa między imperialistyczną burżuazją a klasą robotniczą i całą ludnością pracującą gwałtownie się zaostrza. Fala strajków zatacza coraz szersze kręgi w całym świecie kapitalistycznym.

Sytuacja światowego systemu kapitalistycznego komplikuje się obecnie przez to, że w wyniku wojny i nowego zrywu walki narodo-

2. Zaostrzenie się sytuacji międzynarodowej, groźba nowej wojny ze strony agresywnego bloku amerykańsko-angielskiego, walka narodów o pokój

Pod znakiem przygotowań do nowej wojny rozwijała się w okresie powojennym działalność kol rządzących Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji również w dziedzinie stosunków międzynarodowych.

Niemal bezpośrednio po zakończeniu drugiej wojny światowej, Stany Zjednoczone porzuciły uzgodniony kurs polityki, prowadzony przez sojuszników z okresu wojny i utrwalony w uchwałach konferencji mocarstw w Teheranie, Jaltie i Poczdamie. Stany Zjednoczone szereg agresywnych aktów zaostrzyły sytuację międzynarodową, stawiając świat w obliczu niebezpieczeństwa nowej wojny.

Ludzie, którzy rządzą Stanami Zjednoczonymi, sformułowali dość szerokie cele swej agresywnej polityki. Już w r. 1945 Truman zarządził objęcie stanowiska prezydenta Stanów Zjednoczonych, oświadczył, że „zwykłość postawiała naród amerykański wobec stałej i palącej konieczności kierowania światem”.

W okresie późniejszym Truman i inni politycy amerykańscy ponawiali niejednokrotnie pretensje do „kierowania światem przez Stany Zjednoczone”. To nastawienie na zdobycie panowania nad światem, na podporządkowanie wszystkich innych krajów jest głównym motywem całej polityki imperialistycznej oligarchii amerykańskiej.

Prowodzący Stany Zjednoczonych wiedzieli oczywiście, że zdo-

wo-wyzwoleniczej w krajach kolonialnych i zależnych odbywa się faktycznie rozpad kolonialnego systemu imperializmu.

Bezpośrednim rezultatem rozgromienia Niemiec faszystowskich i imperialistycznej Japonii było przerwanie frontu imperializmu w Chinach, w Korei, w Vietnamie, gdzie na miejsce półkolonii i kolonii powstały republiki ludowe. Zwiększenie siły narodu chińskiego w jeszcze większym stopniu zrewolucjonizowało Wschód i przyczyniło się do wzmożenia walki wyzwoleniczej uciśnionych przez imperializm narodów.

W okresie powojennym jeszcze bardziej pogłębiły się sprzeczności między metropoliami i koloniami. Anglia, Francja, Belgia i inne mocarstwa kolonialne dąży do skompensowania kosztów kolonii ciężarów, jakie nakłada na nie militarna ekspansja ich ekonomiki i ekspansja Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie imperialiści amerykańscy przenikają do kolonii i do sfery wpływów tych mocarstw kolonialnych, zdobywając tam sobie pozycje, zwiększając wysiłek narodów krajów kolonialnych i zależnych. W toku tej walki zaborcy amerykańscy inspirowali spiski przeciwko swym angielskim i francuskim „sojusznikom”, przyczyniając się swoimi poczynaniami do dalszego pogłębiania kryzysu kolonialnego systemu imperia. Terytorium wielu krajów kolonialnych i zależnych (Egipt, Iran, Syria, Maroko, Tunezja i inne) jest wykorzystywane dla zakładania baz wojennych, a ich ludność jest przygotowywana do roli „mięsa armatniego” w przyszłej wojnie.

W wyniku długotrwałego ucisku imperialistów i wskutek istnienia przeżytków feudalizmu, ekonomika krajów kolonialnych i zależnych, a zwłaszcza rolnictwo, znajduje się w stanie upadku. Dziesiątki milionów ludzi w Indiach, w Indonezji, Iranie i w krajach Afryki stałe głodują, a olbrzymia ilość ludzi padła ofiarą głodowej śmierci.

Grabieżczy wysiłek krajów kolonialnych i zależnych przez mocarstwa imperialistyczne prowadzi do tego, że rozwój sił wytwórczych w tych krajach ulega zahamowaniu, że zdolność nabywcza ludności znajduje się na skrajnie niskim poziomie i że rynki zbytu dla produkcji przemysłowej kurczą się. Wszystko to, jak ciężki kamień u nóg, ciągnie gospodarkę świata kapitalistycznego w dół, zaostrzając wewnętrznie sprzeczności światowego systemu kapitalistycznego jako całości.

Narody krajów kolonialnych i zależnych stawiają coraz bardziej zdecydowany opór imperialistycznym ciemiężcom. O wzrastającym rozmachu ruchu narodowo-wyzwoleniczych świadczą walki narodów Wietnamu, Birmy, Malajów, Filipin, Indonezji, wzrost oporu narodowego w Indiach, Iranie, Egipcie i w innych krajach.

Wolne ognie państwa kapitalistyczne — Anglia, Francja, Holandia, Belgia, Norwegia rezygnują dziś w istocie rzeczy ze swej polityki narodowej i prowadzą politykę dyktowaną przez imperialistów amerykańskich. Oddają swe terytoria dla zakładania amerykańskich wojennych baz zaopatrzeniowych i wojskowych, wystawiając tym samym swe własne kraje. Wysługują się Stanom Zjednoczonym, zawierają one sojusze i bloki wymierzony przeciwko interesom narodowym swych państw. Jaskrawym tego przykładem jest postępowanie francuskich kolonizatorów, które własnymi rękami pomagają w odbudowie najgorszego odwiecznego wroga Francji — militarzemu niemieckiemu. Angielscy działacze zarówno konserwatywni, jak laburzystowskie na długo zaciągnęli się na młodszych partnerów Stanów Zjednoczonych, zobowiązując się tym samym do prowadzenia nie własnej polityki narodowej, lecz polityki amerykańskiej. Wskutek polityki tej cierpi już ciężko naród an-

gielski i trzeszczą wszystkie szwy imperium brytyjskiego.

Angielskie organa propagandy twierdzą przy tym, jakoby komunisty burzyli imperium brytyjskie. Ale koła rządzące imperium brytyjskiego nie mogą nie widzieć rzeczywistych faktów świadczących, że posiadłości imperium brytyjskiego zagarniają nie komuniści, lecz miliardery amerykańscy. Czyż to komuniści, a nie miliardery amerykańscy opowalili Kanadę, opowalili Australię, Nową Zelandię, wypierają Anglię ze strefy Kanalu Sueskiego i z rynków Ameryki Łacińskiej, z Bliskiego i Środkowego Wschodu, zagarniają okręgi naftowe, którymi włada Anglia?

Fakty mówią, iż żaden wróg Anglii nie zadawał jej tak ciężkich ciosów i nie pozbawiał Anglii — kawałek po kawałku — jej imperium, jak to czyni jej „przyjaciel” amerykański. „Przyjaciel” ten znajduje się wraz z Anglią w jednym bloku i wykorzystuje ziemie angielskie na bazy lotnicze, stawiając ją tym samym w ciężkiej, powiedziałbym, niebezpiecznej sytuacji, przy czym udaje jeszcze zbawcę Anglii przed „komunizmem radzieckim”.

Co się tyczy takich „wolnych” krajów, jak Grecja, Turcja, Jugosławia, to zdążyły już one przekształcić się w kolonie amerykańskie, a władcy Jugosławii, wszyscy ci Tito, Kardele, Rankowice, Džilaszy, Pijade i inni — dawno objęli służbę, jako agenci amerykańscy, wykonując szpiegowsko-dywersyjne zlecenia swych „szefów” amerykańskich przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Koła rządzące Francji, Włoch, Anglii, Niemiec zachodnich, Japonii wprężyły się do rydwanu imperializmu amerykańskiego, wyrzekając się swej narodowej, samodzielnej polityki zagranicznej. Prawdą jest, iż rządząca oligarchia tych krajów zaprzedała tym samym interesy narodowe swych krajów i podpisuje własne bankructwo. Ale oligarchia ta woli poświęcić interesy narodowe swych państw, spodziewając się pomocy od imperialistycznych opiekunów zza oceanu przeciwko swym własnym narodom, których obawia się bardziej niż obcego jarzma imperialistycznego.

Bezpośrednia odpowiedzialność za tę antynarodową politykę kolonizatorów ponoszą również przywódcy socjaldemokracji, przede wszystkim kierownictwo angielskiej Labour Party, Francuskiej Partii Socjalistycznej i Socjal-Demokratycznej Partii Niemiec zachodnich. Prawicowi socjaliści Szwecji, Danii, Norwegii, Finlandii, Austrii i innych krajów kroczą śladami swych kompanów i w ciągu całego okresu po drugiej wojnie światowej zaciekle walczą przeciwko miłującym pokój i demokratycznym siłom narodów. Współczesna prawica socjaldemokracji, na dodatek do swej stałej roli pacholców własnej burżuazji, przekształciła się w agenturę obcego amerykańskiego imperializmu i spełnia jego najczarniejsze polecenia w dziele przygotowywania wojny i w walce przeciwko swym własnym narodom.

Cecha charakterystyczna strategii imperializmu amerykańskiego polega na tym, że jego przywódcy budują swe plany wojenne na wykorzystaniu obcych terytoriów i obcych armii, przede wszystkim zachodnio-niemieckiej i japońskiej, jak również angielskiej, francuskiej, włoskiej, — na wykorzystaniu innych narodów, które winny, w myśl zamierzeń strategów amerykańskich, stać się ślepych narzędziem i mięsem armatnim w walce imperialistów amerykańskich o zdobycie panowania nad światem.

Ale już obecnie co trzejdzieli i bardziej postępowi politycy w europejskich i innych krajach kapitalistycznych, nie zaślepieni wrogością wobec Związku Radzieckiego, wyraźnie widzą, do jakiej odcłani wciągają ich rozwydrzeni awanturnicy amerykańscy i zaczynają występować przeciwko wojnie. Należy przypuszczać, że w krajach, skazywanych na rolę powolnych pionków dyktatorów amerykańskich, znajduje się prawdziwie pokojowe, demokratyczne siły, które będą prowadziły własną, samodzielną, pokojową politykę i znajdą wyjście z tej ślepiej uliczki, w którą wpędzili ich dyktatorzy amerykańscy. Kraje europejskie i inne, wkraczając na te nowe drogi, znajdują pełne zrozumienie ze strony wszystkich miłujących pokój państw. (Burzliwe oklaski).

Koła rządzące Stanów Zjednoczonych, pragnąc zamaskować swą zaborczą politykę, usiłują przedstawić tzw. „zimną wojnę” przeciwko obozowi demokratyzmu jako pokojową obronę politykę i straszą swe narody nie istniejącym niebezpieczeństwem napadów ze strony ZSRR. Maskowanie agresywnych

planów i już prowadzonych działań wojennych przez przywódców bloku atlantyckiego demagogiczną, pokojową frazeologią stanowi charakterystyczny rys ich polityki. Chodzi o to, że obecnie nie tak łatwo rzucić narody, które poznały dopiero niedawno cały ciężar krwawych działań wojennych, do nowej wojny, do wojny przeciwko miłującym pokój narodom. Stąd te starania agresywnego wilka atlantyckiego, by przywdziać owczą skórę.

W tych warunkach byłoby rzecz niebezpieczną nie doceniać szkód, jakie faryzeuszowskiej, pokojowej maski współczesnych agresorów. Przygotowaniom do wojny towarzyszy niesłychane rozpasanie militarystyki, ogarniające całe życie i ludność krajów obozu imperialistycznego, wszędzie, ofensywną reakcją przeciwko masom pracującym i faszystacją całego reżimu w tych krajach.

Jeśli imperialiści hitlerowscy, przygotowując się do drugiej wojny światowej, wprowadzili w swoim kraju faszizm, to obecnie imperialiści amerykańscy, przygotowując się do nowej wojny, wprowadzają bestialski reżim faszystowski nie tylko w USA, lecz również w innych krajach, przede wszystkim tam, gdzie siły pokoju i demokracji są szczególnie poważne, jak np. we Francji, we Włoszech, w Japonii. Koła rządzące tych krajów, wykonując haniebną misję dyktowaną przez soldateskę amerykańską, podjęły wojnę przeciwko swym narodom. Przy tym amerykańskie siły zbrojne, stacjonujące poza granicami USA, spełniają rolę karnych oddziałów żandarmerii.

Obecnie imperializm amerykański występuje już nie tylko jako agresor, lecz również jako żandarmeria światła, usiłując zdławić wolność wszędzie, gdzie tylko możliwe, i narzucać faszizm.

Przeciwko temu żandarmerii świata już teraz narasta fala nienawiści, oporu ze strony gnębionych przez niego narodów.

Wszystko to świadczy o osłabieniu pozycji imperialistów i prowadzi do gwałtownego zaostrzenia walki w łonie obozu imperialistycznego między siłami reakcji faszystowskiej a demokratycznymi siłami narodów w krajach imperialistycznych. Taki stan rzeczy brzemienne jest w bardzo poważne konsekwencje dla podległych wojennych.

W związku z narastającą groźbą wojny rozszerza się ogólnonarodowy ruch w obronie pokoju, powstaje antywojenna koalicja rozmaitych klas i warstw społecznych, zainteresowanych w położeniu kresu napięciu międzynarodowemu i w zapobieżeniu nowej wojnie światowej. Podlegaczom wojennym nie udaje się przedstawić tego bezpartijnego, pokojowego, demokratycznego ruchu jako ruchu partijnego, rzekomo komunistycznego. Fakt, że Apol Sztokholmski podpisał 500 milionów ludzi, apel zaś z żądaniem zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami — przeszło 600 milionów, jest najlepszym zaprzeczeniem tego twierdzenia podlegaczy wojennych i wskaźnikiem olbrzymiego rozmachu tego bezpartijnego, demokratycznego ruchu w obronie pokoju. Ten pokojowy ruch nie ma na celu likwidacji kapitalizmu, albowiem nie jest on socjalistycznym lecz demokratycznym ruchem setek milionów ludzi.

Obroncy pokoju wysuwają takie żądania i propozycje, które powinny przyczynić się do utrzymania pokoju, do zapobieżenia nowej wojnie. Osiągnięcie tego celu byłoby w obecnych warunkach historycznych ogromnym zwycięstwem spraw demokracji i pokoju.

Obecny układ sił między obozem imperializmu i wojny a obozem demokracji i pokoju czyni tę perspektywę najzupełniej realną. Po raz pierwszy w dziejach istnieje możliwość i zwarty oboz miłujących pokój państw. W krajach kapitalistycznych podniósł się stopień zorganizowania klas robotniczej, powstały potężne demokratyczne międzynarodowe organizacje robotników, chłopów, kobiet, młodzieży. Wyrosły i okrzepły partie komunistyczne, które prowadzą bohaterką walkę o sprawę pokoju.

W walce z niebezpieczeństwem nowej wojny zainteresowane są narody wszystkich krajów, w tym również szerokie masy w Stanach Zjednoczonych, ponieważ w wypadku wojny uciierpa one nie mniej niż ludność innych krajów. Wojna w Korei, pomimo ogromnej przewagi techniki amerykańskiej, przyniosła już narodowi amerykańskiemu setki tysięcy zabitych i rannych. Nie trud-

niało przewidzieć, że w przyszłości wojny światowej, do której przystąpią wszystkie państwa, będzie ona jeszcze bardziej krwawa i przyniesie więcej ofiar. Wobec tego, że wojna w Korei, pomimo ogromnej przewagi techniki amerykańskiej, przyniosła już narodowi amerykańskiemu setki tysięcy zabitych i rannych. Nie trud-

niało przewidzieć, że w przyszłości wojny światowej, do której przystąpią wszystkie państwa, będzie ona jeszcze bardziej krwawa i przyniesie więcej ofiar.

Wobec tego, że wojna w Korei, pomimo ogromnej przewagi techniki amerykańskiej, przyniosła już narodowi amerykańskiemu setki tysięcy zabitych i rannych. Nie trud-

niało przewidzieć, że w przyszłości wojny światowej, do której przystąpią wszystkie państwa, będzie ona jeszcze bardziej krwawa i przyniesie więcej ofiar.

Wobec tego, że wojna w Korei, pomimo ogromnej przewagi techniki amerykańskiej, przyniosła już narodowi amerykańskiemu setki tysięcy zabitych i rannych. Nie trud-

niało przewidzieć, że w przyszłości wojny światowej, do której przystąpią wszystkie państwa, będzie ona jeszcze bardziej krwawa i przyniesie więcej ofiar.

Wobec tego, że wojna w Korei, pomimo ogromnej przewagi techniki amerykańskiej, przyniosła już narodowi amerykańskiemu setki tysięcy zabitych i rannych. Nie trud-

niało przewidzieć, że w przyszłości wojny światowej, do której przystąpią wszystkie państwa, będzie ona jeszcze bardziej krwawa i przyniesie więcej ofiar.

Wobec tego, że wojna w Korei, pomimo ogromnej przewagi techniki amerykańskiej, przyniosła już narodowi amerykańskiemu setki tysięcy zabitych i rannych. Nie trud-

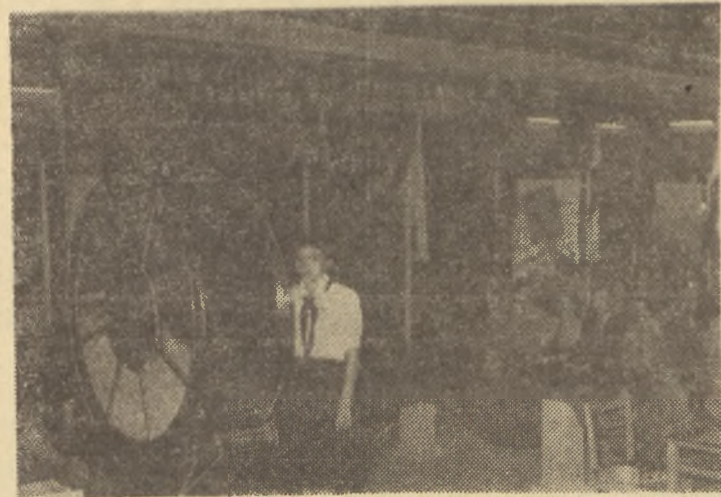
niało przewidzieć, że w przyszłości wojny światowej, do której przystąpią wszystkie państwa, będzie ona jeszcze bardziej krwawa i przyniesie więcej ofiar.

Wobec tego, że wojna w Korei, pomimo ogromnej przewagi techniki amerykańskiej, przyniosła już narodowi amerykańskiemu setki tysięcy zabitych i rannych. Nie trud-

(Ciąg dalszy na str. 5)

Kandydaci na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nawiązują serdeczną więź ze swymi wyborcami

Losowanie obligacji Narodowej Pożyczki
Rozwoju Sił Polski



Od dnia 1 bm. w gmachu PKO w Warszawie odbywa się drugie publiczne losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Na zdjęciu: fragment sali podczas losowania.

W ub. niedzielę bogato udekorowaną salę zakładu anatomii Akademii Medycznej w Gdańsku zapelnili studenci, profesorowie i pracownicy wyższych uczelni Gdańskie. Przybyli tu, aby spotkać się z kandydatami na posłów do Sejmu RP z okręgu wyborczego nr 36: prof. inż. Romualdem Cebertowiczem, prof. dr Zofią Majewską i przodkiem pracy, studentem Politechniki.

2 notatnika trómiasta

Żółwie tempo

Mieszkańcy Słogów cieszyli się bardzo, gdy z końcem ub. roku rozpoczęła została w tej dzielnicy budowa nowego ośrodka zdrowia. Z uwagą śledzili budowę 2-piętrowego, nowoczesnego gmachu przy ul. Strzyżewskiego, w którym znaleźli się pomieszczenia: poradnia ogólna, poradnia dla matki i dziecka, gabinet dentystyczny itp.

Gmach wybudowano i zapowiadano otwarcie ośrodka w końcu lipca br. Cieszyli się matki, że już nie będą potrzebowały, jak dotychczas, jeździć z dziećmi na poradę lekarską do Gdańska.

Minął jednak lipiec, a ośrodek nie otwarto.

Był jeszcze drugi i trzeci termin, jakoby już ostateczny. Ale jest już październik, budynek od kilku miesięcy jest gotów, wnętrza pomalowane, sprzęt wyposażeniowy zamontowany na miejscu, nawet zaangazowano personel... a mieszkańcy Słogów w dalszym ciągu nie mogą korzystać z ośrodka.

Dlaczego? A bo nie podłączono sieci elektrycznej do gmachu. I to w tym Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Remontowo-Instalacyjnym, które przez kilka miesięcy nie może znaleźć... kilku metrów ziemnego kabla.

Komentarze zbiteczne. (ml)

Bony mięsno-tłuszczowe na listopad

Wydział Handlu Prezydium MRN w Gdańsku zawiadamia, że bony mięsno-tłuszczowe na listopad będą wydawane od dnia 10 do 21 października w terminie dodatkowym od 7 do 9 listopada br.

Rejestracja bonów w uospełnionych sklepach spożywczych i mięsnych i przemysłowych odbywać się będzie od dnia 10 do 23 października w terminie dodatkowym od dnia 9 do 15 listopada.

Terminy wydawania bonów i rejestracji przedłużane nie będą.

Usprawnić komunikację na odcinku Plac Kaszubski-Port

Dnia 1 bm. w południe na przystanku autobusowym przy Placu

Liga Przyjaciół Żołnierza szkoli nowe kadry

Przed kilku dniami w sali ZW LPZ w Gdańsku odbyło się otwarcie kursu radiotelegrafistów, zorganizowanego przez Wojewódzką Ligę Przyjaciół Żołnierza.

Po uroczystym otwarciu kursu, którego dokonał sekretarz ZW LPZ tow. Stapiński, około 200 osób wysłuchało pierwszego wykładu z radiotelegrafii.

Z. PUSZWACKI
korespondent

Nowe kursy języka rosyjskiego

Z dniem 15 bm. Zarząd Oddziału Miejskiego TPPR w Gdyni uruchamia 2 kursy języka rosyjskiego dla zaawansowanych i dla początkujących.

Zgłoszenia na kursy przyjmie sekretariat Oddziału Miejskiego TPPR w Gdyni przy ul. Wybickiego 3, w godz. od 9 do 18. Tel. 38-48.

Zamówienia na prenumeratę Prasy Radzieckiej na rok 1953

przyjmują oddziały i delegatury „Ruchu”, urzędy pocztowe, listonosze oraz kolporterzy w zakładach pracy i w szkołach.

Dla zapewnienia ciągłości dostawy dzienników i czasopism ZSRR pożądaną jest jak najwcześniejsze zgłaszanie zamówień oraz zamawianie prenumeraty na dłuższe okresy (półroczny lub roczny).

niki Gdańskiej — Stanisławem Soldkiem.

W imieniu Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego w Gdańsku otworzył zebranie prof. Kieturakis. Gorącymi oklaskami powitali następnie zebrani wstępującą na mównicę kandydata na posła prof. Romualda Cebertowicza.

— Dziś w Moskwie Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) — Partia Lenina i Stalina — obraduje nad ustaleniem wytycznych dalszych zadań w dziedzinie budownictwa ZSRR — mówił prof. Cebertowicz — Uchwały XIX Zjazdu WKP(b) będą miały doniosłe znaczenie dla całej postępowej ludzkości, w tym i dla naszego narodu.

Biorąc wzór z wielkiego Związku Radzieckiego i my, w najbliższej przyszłości, którą uchwalimy nowo-brany Sejm, przystąpimy do realizacji nowych wspaniałych zadań. Wisła za kilka lat oddawać będzie wielkie usługi naszemu rolnictwu i przemysłowi. Powstaną nowe zbiorniki i zapory wodne. Ja, jako uczeń, oddam całą swoją energię, wiedzę, zdolności dla realizacji tych wielkich zadań.

Krótkie, serdeczne przemówienie prof. Cebertowicza wywołało gorącą owację. Zerwały się okrzyki na cześć Związku Radzieckiego, jego wielkiego Wodza Towarzysza Stalina. Długo skandowano Jego imię.

Prof. dr Majewska, kandydat na zastępcę posła, mówiła o życiu młodzieży w Polsce Ludowej. Mówiła o tym, jak radykalnie zmieniły się warunki nauki i bytu dzisiejszej młodzieży w porównaniu z warunkami w Polsce sanacyjnej.

— Macie dziś wszystko, co potrzebne jest do spokojnej pracy — mówiła do zebranej młodzieży prof. dr Majewska — stypendia, domy akademickie, bezpłatna nauka i najtroskliwszą opiekę rządu ludowego. Uczcie się jak najwytrwalej, aby

Przyjmowanie zgłoszeń i wydawanie zaświadczeń o prawie głosowania

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku zawiadamia wyborców miasta Gdańska, że przyjmowanie zgłoszeń i wydawanie zaświadczeń „O prawie głosowania” odbywa się codziennie, w niedziele i święta, od godz. 8 do 15 w gmachu Prezydium MRN przy ul. Gen. Świerczewskiego 8/12 — pokój nr 351 — III piętro.

Kaszubskim w Gdyni większa liczba robotników portowych kilkadziesiąt minut czekała na autobus kursujący z Placu Kaszubskiego do portu.

Pomimo że autobus powinien był nadejść o godz. 14.40 o godz. 15 nie było go jeszcze na przystanku. Tak więc wielu robotników portowych, którzy rozpoczynają pracę o godz. 15 spóźniło się do zajęć z winy WPKGG.

Najwyższa pora usprawnić komunikację między śródmieściem a portem.

ST. OL.

Przedstawienie „Cyrulik Sewilski” dla przewodniczących komitetów blokowych

W związku z podjętą akcją rozprowadzania biletów ulgowych do teatru za pośrednictwem przewodniczących komitetów blokowych — dyrekcja Państwowego Teatru „Wybrzeże” w Gdańsku zaprasza przewodniczących komitetów blokowych, wraz z jedną towarzyszącą im osobą, na zamkniętą generalną próbę komedii muzycznej pt. „Cyrulik Sewilski”, która odbędzie się w teatrze we Wrzeszczu w dniu 8-bm. o godz.

później oddać swe zdolności i wiedzę budowie socjalizmu — budowie lepszego i szczęśliwszego życia. My, nauczyciele, poświęcimy wszystkie swe siły, aby wychować was na światłych obywateli Polski Ludowej — na socjalistyczną kadrę inteligencji.

Słowa prof. Małewskiego przyjęła młodzież długimi oklaskami: „Niech żyje Front Narodowy”, „Niech żyje pokój”, „Niech żyje Prezydent Bolesław Bierut — opiekun młodzieży” — rozlegają się raz po raz okrzyki.

Serdecznie powitała młodzież wstępującego na trybunę swego kolegi studenta — Stanisława Soldka.

Wybrałście mnie jako kandydata na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — powie dział ze wzruszeniem m. in. St. Soldek. — Przyrzekam wam, że dołożę wszelkich starań, aby godnie reprezentować młodzież Wybrzeża i robotników stoczniowych w Sejmie.

Serdeczna atmosfera, jaką wytworzyła się na sali, trwała do końca spotkania. Do kandydatów skierowano szereg pytań, na które udzielili oni wyczerpujących odpowiedzi.

Marynarze i oficerowie Polskiej Marynarki Wojennej spotkali się ze swymi kandydatami na posłów w sali Domu Oficera Marynarki Wojennej w Gdyni.

Jako pierwszy przemawiał kandydat na posła Franciszek Królikiewicz. Opowiedział o marynarzom o swoim trudnym dzieciństwie, późniejszej pracy zawodowej i o zmianie swego losu z chwilą wyzwolenia, o zaszczytnym odznaczeniu go odznaką Przewodnika Pracy, którą otrzymał za udział w odbudowie zniszczonego kolejnictwa.

— To, że spokojnie pracowaliśmy przy odbudowie Polski Ludowej ze zniszczeń wojennych i pracujemy dziś przy realizacji Planu 6-letniego — powiedział m. in. tow. Królikiewicz — zawdzięczamy wam, żołnierze, którzy stolicie na straży naszego socjalistycznego budownictwa i granic naszej ukojonej ojczyzny. My, robotnicy i wy, żołnierze, zjednoczeni we Frontie Narodowym, razem będziemy budować lepsze życie w naszym kraju.

„Niech żyje Bolesław Bierut i Marszałek Polski Konstanty Rokossowski”, „Niech żyją kandydaci na posłów” — rozlegają się okrzyki. Długo nie milną oklaski.

Przy mównicy stał kandydat na posła tow. Antoni Bigus.

— Dumni jesteśmy z was, żołnierze i oficerowie — mówi. — Wy bowiem, wspólnie z bohaterką Armią Radziecką, wyzwoliście naszemu krajowi wolność. Możemy być spokojni o swoją przyszłość, gdyż wiemy, że jesteście czujni i potraficie strzec naszego pokojowego budownictwa.

Po przemówieniach kandydatów na posłów na trybunę wchodził kolejni marynarze i oficerowie. W krótkich żołnierskich słowach mówili o swej miłości do ludowej ojczyzny, o wielkich zadaniach wytyczonych w Programie Wyborczym Frontu Na-

rodowego. Mówili o tym oficerowie Kastuszyń i Paciorek, st. mar. Klemens Pawlak i st. bosman Grzeszkowiak. Zapewniają oni, że w dniu wyborów wszyscy marynarze złożą swe kartki wyborcze na kandydatów Frontu Narodowego — na najlepszych synów naszego Wybrzeża.

Oficer Piątkowski podkreśla w swoim przemówieniu ścisłą więź wojska z ludem miast i wsi, jedność moralno-polityczną naszego narodu, skupionego pod sztandarem Frontu Narodowego.

— My, marynarze Polskiej Ludowej, oddamy swe głosy na kandydatów Frontu Narodowego — powie dział oficer Piątkowski przy burzliwych oklaskach.

Jak można zapobiec przymusowemu wyłączaniu prądu?

Zapada zmrok. W zakładach przemysłowych, domach mieszkalnych, w sklepach, na ulicach i w przedsiębiorstwach zapalają się tysiące żarówek elektrycznych. Młasto tonie w powodzi światła. W wielu mieszkaniach włączane są różnego rodzaju grzejniki, maszyny elektryczne, żelazka do prasowania itp.

W tym czasie dyżurny dyspozytor mocy okręgu z niepokojem obserwuje zegary kontrolne, które z każdą minutą pokazują coraz większy „spadek okresów”, t.j. spadek napięcia. Wreszcie wskazówka zatrzymuje się na czerwonej kresce. Stop! Dalej nie można! Dyżurny dyspozytor chwytając za słuchawkę.

Następuje kilka krótkich rozmów telefonicznych z dyspozytorami ruchu sieci elektrycznej. Za chwilę pada rozkaz: „natychmiast zmniejszyć obciążenie o 3 tys. kilowatów”. Rozkaz zostaje wykonany i ulice w niektórych dzielnicach miasta pogrążają się w ciemnościach. I tak jest często — trzeba wyłączać prąd, pozabawiając w ten sposób wielu mieszkańców światła.

Każdy mieszkaniec zastanawia się zapewne nad tym, co jest przyczyną tak silnego wzrostu zapotrzebowania na energię elektryczną?

Na to pytanie odpowiedź jest prosta. Rozwój przemysłu socjalistycznego, elektryfikacja wsi, nowych budynków mieszkalnych, szpitali, szkół, domów towarowych, żłobków, mechanizacja i elektryfikacja wielu procesów produkcyjnych, stwarza coraz większe zapotrzebowanie na energię elektryczną.

W tej sytuacji, elektrownie, spośród których wiele posiada jeszcze przestarzałe urządzenia — nie mogą zagwarantować całkowitego zaspokojenia potrzeb.

Pracownicy elektrowni starają się przez skracanie czasu przeglądu, remontów i właściwą konserwację maszyn, w pełni wykorzystywać moc wytwórczą. Zmobilizowano również do pracy wszystkie jednostki energetyczne zakładów przemysłowych, które w wielu wypadkach nie tylko pokrywają wewnętrzne potrzeby, ale zasilały także nadwyżką swojej energii sieć miejską. Mimo wszystko moce dyspozycyjne elektrowni nie są wystarczające w okresie jesienno-zimowych szczytów.

Czy w związku z tym istnieją jakieś możliwości usunięcia przymusowych wyłączeń?

Tak, takie możliwości są.

Analizując przebieg krzywej zużycia energii elektrycznej w ciągu doby, można zaobserwować następujące zjawiska:

W nocy, do godziny 5-tej, zużycie energii jest stosunkowo niewielkie. Około godziny 6-tej zaczyna ono szybko wzrastać, ponieważ na

stępuje zwiększony pobór mocy przez zakłady przemysłowe. Ten wzrost zużycia energii trwa do godziny 11-tej, po czym zwolna, do godz. 15-tej, obniża się. Z nastaniem zmroku następuje znowu duży wzrost zużycia, nadchodzi t.j.w. „szczyt wieczorny”, trwający do godz. 21-szej, który właśnie jest najgroźniejszy.

Z analizy krzywej dobowego zużycia energii elektrycznej wynika więc, że przymusowe wyłączanie prądu można zlikwidować tylko przez zmniejszenie zużycia energii w czasie od zmroku do godz. 21.

Zakłady Zbytu Energii w Gdańsku podjęły w tym celu akcję, zmierzającą do zmniejszenia obciążenia elektrowni w okresie „szczytu wieczornego”. Akcja ta prowadzona jest w kierunku przeregulowania przez zakłady przemysłowe wyznaczonych limitów mocy w godzinach szczytowego obciążenia, zakazu używania wszelkich przyrządów grzejnych oraz ograniczenia odbioru energii przez drobnych odbiorców.

Mieszkańcy Wybrzeża mogą więc, jak z powyższego wynika, przyczynić się do tego, by światła nie wyłączano. Wystarczy tylko, by w porze wieczornej jak najbardziej ograniczali zużycie ilości energii, potrzebnej do oświetlenia i zastosowali się do rozporządzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, które poleca m. in. używanie żarówek 40 wat. na 10 m. kwadratowych powierzchni użytkowej lokalu, 60 wat. na jedno okno wystawowe i 25 wat. na jedno piętro klatki schodowej.

Używanie zaś wszelkich piecyków, kuchenek elektrycznych, żelazek do prasowania i innych przyrządów grzejnych, przesuniemy na godziny poza wieczorowe. Spowo-

Czyja zguba?

W dniu 24 września br. znaleziono koło rowerowe. Właściciel może się zgłosić po odbiór do IV Komisariatu MO w Gdańsku przy ul. Dolnej 4a.

DYŻURY APTEK

od dnia 4 do 19. X. 1952 r.

Gdańsk: Apteka nr 32 przy ul. Długiej 54/56 w Gdańsku, Apteka nr 5 przy ul. Grunwaldzkiej 36 we Wrzeszczu, Apteka nr 17 przy ul. Kaprów 4 w Oliwie, Apteka nr 4 przy ul. Na Zaspę 30a w Nowym Porcie, Apteka nr 21 przy ul. Jedności Robotniczej 111 w Oruni.

Sopot: Apteka nr 15 przy ul. Rokossowskiego 21.

Gdynia: Apteka nr 14 przy ul. Świętojańskiej 122, Apteka nr 20 przy ul. Bohaterów Stalingradu 0 w Orłowie, Apteka nr 10 przy ul. Czerwonych Kosynierów 137 na Grabówku.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

3 strażników (czek) przemysłowych oraz jednego strażaka p-pożarowego zatrudni natychmiast Zjednoczenie Robót Zmechanizowanych, Baza Sprzętu w Gdańsku, ul. Siennicka 30-40. Warunki wg umowy zbiorowej w budownictwie. Po skierowaniu zgłosić się do Urzędu Zatrudnienia w Gdańsku. 1374-K

Przepalacze, hydraulików, ślusarzy, robotników niewykwalifikowanych oraz kobiety do czyszczenia rdzy zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Demontażu Wraków — Oddział w Szczecinie. Zgłoszenia osobiste względnie pisemne kierować: Szczecin, ul. St. Dubois 20. Kwatery zapewnione. Stołówka na miejscu. 1365-K

Tapicerów i stolarzy zatrudni od zaraz Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Dąb” w Gdyni, ul. Świętojańska 47. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Personalnego Świętojańska 47. 1360-K

Techników okrętowych i mechaników przyjmie natychmiast Stocznia Rzeźna w Pleniewie. Uposażenie oparte o system akordowy. 1361-K

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — opera „Trzewiczki”, godz. 19.
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — „Eskaa królewska”, godz. 19 (po raz ostatni).
TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — „Zabobonnik”, godz. 19,30 (po raz ostatni).

Kina

GDAŃSK
„ZMP-owice” we Wrzeszczu — „Malżeństwo aktorki”, godz. 16, 18 i 20.
„Bałka” we Wrzeszczu — „Wyscig pokoiu”, godz. 16, 18 i 20.
„Delfin” w Oliwie — „Kariera w Parryżu”, godz. 16, 18 i 20.
„Marynarz” w N. Porcie — „Skazana wioska”, godz. 18 i 20.
„Przyjaźń” w Gdańsku — „Narcyzka z Turkmeni”, godz. 18 i 20.

GDYŃIA
„Atlantic” — „Baryleczka”, godz. 15,30, 18 i 20,30.
„Goplana” — „Dziewczęta z baletu”, godz. 16, 18, 15 i 20,30.
„Warszawa” — „Chrzest bojowy”, godz. 15,30, 18 i 20,30.
„Fala” m. Grabówku — „Akcja B”, godz. 18 i 20.
„Promień” w Chyloni — „Śmiali ludzie”, godz. 18 i 20.
„Neptun” w Orłowie — „Arinka”, godz. 18 i 20.

SOPOT
„Bałtyk” — „Na manewrach”, godz. 16,30, 18,30 i 20,30.
„Polonia” — „Wiosna”, godz. 16, 18 i 20.
Uwaga: Kino „Warszawa” w Gdyni do dnia 24 bm. wyświetla bezpłatnie dodatki pt.: „Kronika”, „Korea oskarża” i „Egzamin”. Początek seansów o godz. 13 i 14,15.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na wtorek, 7. 10. 1952 r.

5.00 — Gdańsk wita słuchaczy — lok. 5.05 — Wiad. poran. 5.10 — Koncert. 5.58 — Sygnał czasu. 6.00 — Gimnastyka. 6.10 — Kalendarz rad. 6.15 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 6.18 — Omówienie programu — lok. 6.17 — Aktualności ze wsi — lok. 6.30 — Dziennik poranny. 6.50 — Melodie ludowe. 7.20 — Muzyka rozrywkowa. 7.50 — Stan pogody. 7.55 — Wiad. poran. 8.00 — Serwis CZRM dla rybaków — lok. 8.10 — Przerwa. 11.40 — Muzyka — lok. 11.45 — Głos meła kob. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Dziennik południowy. 12.15 — „Na światła nóg”. 12.43 — Aud. dla wsi. 13.00 — Utwory na flet. 13.15 — Koncert ork. wrocławskiej. 13.17 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 13.18 — D. c. koncertu. 14.00 — Program dnia. 14.05 — Informacje. 14.10 — Dla kl. IV słuch. B. Szczepińskiej. „Starosta z igielka” — wg W. Osiejewej. 14.30 — Dla kl. V słuch. „Pierśnida Cheopsa”. 15.00 — Muzyk. rozrywkowa. 15.09 — Komunikat o stanie wód. 15.10 — Aud. literacka. 15.30 — Aud. dla dzieci. „Pod znakiem Borsunia” — pow. A. Zabińskiego. 16.00 — Muzyka. 16.20 — Omówienie programu — lok. 16.21 — „Maszerujemy Szlakami Zwycięstw” — pogadanka sportowa Bolesława Dymala — lok. 16.30 — „Uczniowie szkół muzycznych przed mikrofonem” — lok. 16.50 — „Plany morskie Władysława IV” — pogadanka historyczna Mariana Pelczarskiego. 17.00 — Wiad. popołud. 17.05 — Korespondencja z zagranicy. 17.20 — „Zagadki muzyczne” — lok. 17.45 — Aktualności oświatowe — lok. 17.50 — Muzyka rozrywkowa — lok. 18.15 — Codzienny przegląd wydarzeń — lok. 18.30 — „Srebrne przewodniki okręgow” — pogadanka Eugenii Kochanowskiej z cyklu „W pracowniach naukowców”. 18.40 — Koncert muzyki ludowej. 19.05 — Piosn. „Wicher styczni”. 19.10 — Reportaż literacki. 19.30 — Muzyka i aktualności. 20.00 — Koncert symfoniczny. 20.50 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. Stan pogody. 21.00 — Dziennik wieczorny. 21.26 — Wiad. sportowe. 21.30 — Koncert chóru P. R. 21.50 — Wiązanka pieśni miłosnych. 22.00 — Gra ork. taneczna P. R. 23.00 — Koncert solistów. 23.20 — Muzyka dawna. 23.50 — Ostatnie wiad. 24.00 — Hymn i koniec aud. 0.01 — Chwila muzyki — lok. 0.05 — Serwis CZRM dla rybaków — lok.

ŁĄCZY NAS WSPÓLNA WALKA



Wielki Plan Pięcioletni, plan budowy podstaw socjalizmu w Niemieckiej Republice Demokratycznej, zmobilizował szerokie masy ludności wokół zadań postawionych w planie.
Na zdjęciu: symboliczna rzeźba „Plan Pięcioletni” — dzieło artystów niemieckich — wystawiona na Targach Lipskich.

Był słoneczny, wrześniowy dzień. Radioficer odłożył słuchawki i poszedł do pracy. Wiadomości podane dzisiaj przez Radio — Gdynia były szczególnie ważne. Przygotowania do wyborów, Kongres Ziem Odzyskanych.

S/s „Olsztyn” siedzi do Emden, zachodnio-niemieckiego portu, leżącego w strefie brytyjskiej. Dumnie powiewała na gąsławcu białoczerwona banderka. Dumnie polyskiwała białą farbą na burtach i rufie nazwa miasta — stolicy ziem warmińsko-mazurskiej na wieki złączonej z ojczyzną.

Mieszkańcy Emden, licznie zgromadzeni w niedzielę 21 września, na nabrzeżu, z zainteresowaniem spoglądali na polski statek o nazwie „Olsztyn”.

Wprawdzie opłacane przez Amerykanów adenauerskie gadzinówki rozpełtały w związku z wrocławskim Kongresem Ziem Odzyskanych oszczerczą kampanię przeciwko Polsce, wprawdzie organizowano odwetowe zjazdy pruskich junkrów — to jednak nie zdołały one wywrzeć wpływu na robotników niemieckich, którzy dobrze wiedzieli, jakim celem służą wysiłki byłych hitlerowców.

Widok statku, który przywiózł to-

wary z Polski — mówił dobitnie, że Polacy pod kierownictwem partii i władzy ludowej potrafią dobrze gospodarować.

Tak myślał m. in. młody robotnik portowy Theo Loop. Theo skończył uniwersytet i uzyskał tytuł magistra — ale pracę znalazł dopiero w porcie... Tu nauczył się więcej niż na burżuazyjnym uniwersytecie. W ciągłych strajkach, w walce przeciwko obcinaniu zarobków i wyrzucaniu na bruk robotników, kształtowała się u Theo Loopa świadomość klasowa.

Zajęty przy obsłudze windy statkowej, uśmiechał się teraz do pracujących zgodnie młodych polskich marynarzy. Jednym z nich był Henryk Piątkowski. Theo dowiedział się od niego, że wielu marynarzy na „Olsztynie” należy do ZMP. Uśmiechnął się z zadowoleniem.

— Ja należę do FDJ... — powiedział z dumą i zaraz spojrzął niespokojnie dookoła.

FDJ — organizacja Wolnej Młodzieży Niemieckiej — jest w Niemczech zachodnich zakazana. Gdyby usłyszał ktoś z byłych hitlerowców, wciskających się teraz na kierowni-

cze stanowiska, Theo miałby się z pyszną Kurta Bettlera i innych kolegów nie potrzebował się obawiać. Na wojnie nauczyli się oni nienawidzić tych, którzy podlegają do wojny.

W czasie rozmowy młodzi robotnicy niemieccy dowiedzieli się, że po pracy, w pięknej świetlicy okrętowej, marynarze polscy urządzają akademie z okazji Kongresu Ziem Odzyskanych.

— Możemy przyjść do Was? — zapytał Theo.

— Przychodźcie — odpowiedziało mu zewsząd. — Ale jak wejście? Port jest przecież obstawiony policją.

— Damy sobie radę...

Theo nie potrzebował nikogo przekonywać.

Pojedynczo, omijając patrole adenauerskiej policji, przedostali się delegaci FDJ na pokład polskiego statku.

W świetlicy gwaro. Szybko nawiązywały się rozmowy. Słowa „Freundschaft” — „Przyjaźń” — są zrozumiałe dla każdego. Niespodzianie sprawiła wszystkim 14-letnia Hilda, przynosząc pod płaszczem wiązaną białoczerwoną kwiatów.

Jej koledzy nie pozostali w tyle. Wreczyli naszym marynarzom portret bohatera niemieckiej młodzieży — Philippa Muellera, zamordowanego w maju 1952 r. przez policję Lehra.

Z koleji nasi marynarze podarowali swoim kolegom z zachodnich Niemiec książki o Polsce i życiu polskiej młodzieży.

Z głośnika radiowego płyną wesole melodie ZMP-owskich piosenek. A potem wstaje Theo Loop.

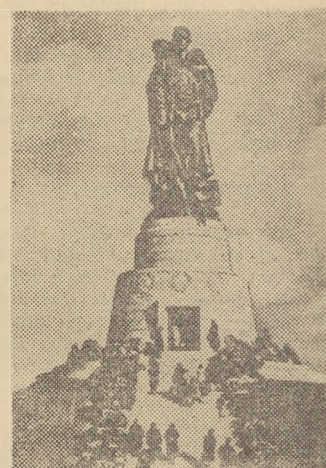
— Jesteśmy szczęśliwi — mówi — że mogliśmy się z Wami spotkać. My — młodzież z zachodnich Niemiec wiemy, jaką krzywdę wyrządził jankrzy i faszystki narodowi polskiemu. Dziś razem z wami walczymy o wspólną sprawę — walczymy o pokój!

„Freundschaft — Frieden — Bierut — Pieck — Reiman” — zrywają się okrzyki.

A później, już wszyscy razem, po polsku i po niemiecku, śpiewają „Ami, go home!” i Hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

STEFAN MARCINKOWSKI

W tym samym czasie, gdy imperializm amerykański odbudowuje w centrum Europy, w Niemczech zachodnich, ognisko niebezpieczeństwa wojennego — rośnie i potężnieje siła nowych, pokojowych Niemiec — Niemieckiej Republiki Demokratycznej.



Wspaniałym symbolem zwycięstwa nad faszystami stał się gigantyczny pomnik, wystawiony w stoicy NRD na cześć żołnierzy Armii Radzieckiej poległych pod czas walk o Berlin.



Szybko rozwija się pokojowy przemysł NRD. Oto nowy kombinat hutniczy „Wschód” — kluczowa inwestycja planu 5-letniego Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wspaniałe osiągnięcia na polu odbudowy i rozbudowy gospodarki narodowej, uśmiechnięte, szczęśliwe twarze Wolnej Młodzieży Niemieckiej, coraz wyższa stopa życiowa ludności — oto dzieło pokojowych sił narodu niemieckiego, budującego swą przyszłość w oparciu o przyjaźń, pomoc i przykłąd Związku Radzieckiego.

Pod „opieką” USA

Bezrobocie, głód i... remilitaryzacja

„Rząd” Adenauera, prowadzący na zlecenie swych amerykańskich gospodarzy politykę remilitaryzacji, stwarza masy pracujące Niemiec zachodnich na bezrobocie, niedożywienie i głód. Z każdym dniem wzrastają ceny artykułów pierwszej potrzeby. Wzrastają ciężary podatkowe. Bezrobocie ogarnęło już ponad 3 miliony ludzi.

W szczególnie trudnej sytuacji znajduje się zachodnio - niemiecka młodzież. Nawet według oficjalnych (celowo zmniejszanych) danych — liczba bezrobotnej młodzieży sięga 600 tysięcy osób.

Oznacza to, że co dziesięciu młodzieńców lub dziewczyn nie może znaleźć pracy. Największa liczba bezrobotnych — to młodzież od 18 do 24 lat.

Popatrzcie na zdjęcie (na prawo): Bezdonna młodzież zachodnio - niemiecka pod drzwiami kierownictwa instytucji do spraw młodzieży we Frankfurcie na Menem. Niemieckie czasopismo „Neue Berliner Illustrierte”, z którego pochodzi to zdjęcie, zamieściło pod nim następujący podpis: „Kto nie ma 50 fenigów na opłacenie noclegu, ten musi spać na ulicy”...



Jeszcze niedawno ci hitlerowscy zbrodniarze wojenni, ludobójcy i zawodowi faszysty nosili hitlerowskie mundury i hełmowatki przed oblakaniem fuhrerem III Rzeszy. Na rozkaz amerykańskich żandarmów opuścili teraz więzienia i zajęli wysokie stanowiska przy boku Adenauera.

Od lewej ku prawej: kapitałista Alfred Krupp, fabrykant broni, zbrodniarz wojenny — dziś na wolności, organizuje przemysł zbrojeniowy. B. hitlerowski generał Guderian, naczelny d-ca wojsk pancernych, szef sztabu głównego — dziś organizator nowego Wehrmachtu. B. hitlerowski generał Speidel, mordca bezbronnym kobiet i dzieci — dziś szef sztabu armii zachodnio - niemieckiej. Gestapowiec Kaufmann, b. hitlerowski burmistrz Hamburga — dziś na wolności, wykorzystuje gestapowskie umiejętności dla tłumienia strajków hamburskich robotników portowych.

Dobra postawa gdańszczan w turnieju piłki ręcznej

Na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu rozegrany został trzyczynowy turniej piłki ręcznej o „Puchar Miast”. W turnieju wzięły udział reprezentacje Poznania, Bydgoszczy i Gdańska.

Z rozegranych spotkań na najlepszym poziomie stało spotkanie pomiędzy zespołami Poznania i Bydgoszczy. Niespodziewanie, lecz zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna Bydgoszczy 13:10 (7:2). Do przegranej Poznania przyczyniło się w dużym stopniu wstawienie w pierwszej połowie najlepszego strzelca tej drużyny Haglauera do pomocy.

W pierwszym dniu turnieju

Gdańsk po wyrównanej grze pokonał Bydgoszcz 12:10 (7:6).

Niedzielne spotkanie pomiędzy zespołami Gdańska i Poznania decydowało nie tylko o pierwszym miejscu w turnieju, lecz w razie przegranej Gdańska o losach wszystkich zespołów.

Drużyna Gdańska zagrała w tym dniu wybitnie słabo i zeszła z boiska pokonana w stosunku 6:13 (5:4).

W wyniku trzydniowych rozgrywek tabela turnieju przedstawia się następująco:

	gier	pkt	st. br.
1) Poznań	2	2	23:18
2) Bydgoszcz	2	2	23:22
3) Gdańsk	2	2	18:23

W drużynie Poznania na wyróżnienie zasługują doskonale strzelec Haglauer oraz Rajewicz. W zespole bydgoskim najlepiej zagrał Knops i Dolegała.

Drużyna Gdańska była w czasie turnieju zespołem równorzędnym dla pozostałych zespołów, jednak brak doświadczenia przyczynił się do zajęcia przez nią ostatniego miejsca.

Spotkania sędziował dobrze Rechowicz. Słabe rozpropagowanie imprezy wśród młodzieży szkolnej spowodowało, że trybuny przez wszystkie trzy dni turnieju świeciły pustkami.

ATK — CWKS 6:0 (2:0)

W niedzielę 5 bm. odbyło się w Pradze na stadionie Armii Czecho-

Unia Łódź mistrzem Polski w piłce ręcznej kobiet

W ostatnim dniu odbywających się w Łodzi rozgrywek finałowych o mistrzostwo Polski w piłce ręcznej kobiet, odbyły się dwa spotkania.

W spotkaniu, które zadecydowało o tytule mistrza, Unia (Łódź) wygrała z Budowlanymi (Chorzów) 6:3 (1:2).

Tak więc mistrzostwo Polski zdobyła Unia (Łódź) przed Budowlanymi (Chorzów), Ogniwem (Kraków) i Unią (Chorzów).

GŁOS Sportowy

Arbach i Skuratowicz zwyciężają w turnieju o „Puchar Pokoju”

W Warszawie zakończył się ogólnopolski turniej tenisa stołowego o „Puchar Pokoju”. Turniej przeprowadzony w konkurencji kobiet i mężczyzn zgromadził 224 uczestników z najlepszymi ping-pongistami Polski: Gajem, Krygierem, Arba-

chem, Kliszową i Skuratowicz na czele.

W wyniku spotkań finałowych pierwsze miejsce w turnieju w konkurencji mężczyzn zajął Arbach (Wroc.) po dogrywce z Krygierem (Łódź). Trzecie miejsce zdobył Roslan (Wroc.) przed Gajem (Warsz.).

W konkurencji kobiet zwyciężyła Skuratowicz (Gdynia) przed Guzikówną (Łódź), Heinrichówną (Łódź) i Kliszową (Łódź).

chem, Kliszową i Skuratowicz na czele.

Nowy rekord Polski w rzucie granatem

W czasie lekkoatletycznych zawodów zorganizowanych przez koło sportowe AZS przy Uniwersytecie Poznańskim, znajdującym się w Poznaniu, na kursie trenerskim Dobiła (Gwardia Kraków) uzyskał w rzucie granatem — 78,64, ustanawiając nowy rekord Polski.

W całym trójmieście rozpoczęły się eliminacje szachowe do indywidualnych mistrzostw Wybrzeża. W Gdańsku rozgrywki odbywają się w lokalu ZS Budowlani przy ul. Chodowieckiego 4, codziennie od godz. 18-22. W eliminacji uczestniczy 38 graczy.

Stal(Chorzów)-Gwardia(Warszawa) 12:8 w boksie

Bokserzy chorzowskiej Stali zainaugurowali tegoroczne mistrzostwa I Li-

gi bokserskiej zwycięstwem nad wicemistrzem Polski warszawską Gwardią 12:8. Gwardziści oddali 4 punkty walkowerem, nie wystawiając zawodników w wagach średniej i ciężkiej.

Wyniki techniczne: (bokserzy Stali na pierwszym miejscu). Soloch wygrał przez dyskwalifikację Potockiego, Osiecki przegrał z Murawskim, Tuszyński poddał się Tychomskiemu, Fryderych wygrał na punkty z Kąkolewskim, Rodek zwyciężył przez dyskwalifikację Kopisiewicza, Kuszyński przegrał przez tko z Pińskim, Bargiel przegrał z Wileckim, Nowara zdobył punkty walkowerem, Urbanak wygrał przez poddanie się w I rundzie Sasna, Drapala wygrał w. o.

W Warszawie Spółnia (Warszawa) pokonała Kolejarza (Bydgoszcz) 12:8. W Słupsku miejscowa Gwardia pokonała Gwardię (Szczecin) 14:6.

W Ostrowi Wlkp. Budowlani Poznań zmierowali ze Stalą Wrocław 10:10.

I Liga bokserska

W Warszawie Spółnia (Warszawa) pokonała Kolejarza (Bydgoszcz) 12:8. W Słupsku miejscowa Gwardia pokonała Gwardię (Szczecin) 14:6.

W Ostrowi Wlkp. Budowlani Poznań zmierowali ze Stalą Wrocław 10:10.

Szachiści Wybrzeża rozpoczęli sezon

W całym trójmieście rozpoczęły się eliminacje szachowe do indywidualnych mistrzostw Wybrzeża. W Gdańsku rozgrywki odbywają się w lokalu ZS Budowlani przy ul. Chodowieckiego 4, codziennie od godz. 18-22. W eliminacji uczestniczy 38 graczy.

W Gdyni spotkania eliminacyjne są przeprowadzane w świetlicy Kolejarza przy ul. Jana z Kolna w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 18-22. Ogółem startuje 40 zawodników.

W Sopocie gry eliminacyjne odbywają się w lokalu TPRP w poniedziałki, środy i piątki również od godz. 18. W zawodach bierze udział 30 graczy.

Rozpoczęte zostały również szachowe mistrzostwa drużynowe woj. gdańskiego, w których bierze udział 17 drużyn liczących w sumie ponad 250 graczy. Drużyny zostały podzielone na trzy grupy, przy czym z każdej grupy do finału wchodzi dwie pierwsze drużyny.

W pierwszej rundzie padły następujące wyniki: Ogniwko (Sopot) — TPRP (Gdynia) 4,5 : 3,5 pkt.

W ramach tego spotkania niespodziewana porażkę poniósł mistrz Wybrzeża Dreszer przegrywając z Krużyskim.

TPRP (Sopot) — Wlkniarz (Starogard) 6,5 : 1,5 pkt.
Kolejarz (Łębork) — Unia (Wejherowo) 5 : 3 pkt.
Spółnia (Gdynia) — Kolejarz (Kościerzyna) 5 : 3 pkt.
Spółnia (Tezew) — Kolejarz (Gdańsk) 5 : 3 pkt.
Budowlani (Gdańsk) — Budowlani (Elbląg) — 6 : 2 pkt.

Stal (Elbląg) — Stal (Gdańsk) 5 : 3 pkt.

Głos ma
Fischer Wind

ZAWIEDZONE NADZIEJE ADENAUERA

— „To straszne! To straszne! Wszystkie nasze nadzieje pokładaliśmy w ślepceniu Polaków i Niemców — i co się dzieje? Polscy murarze pomagają w odbudowie Berlina!”
(Z czasopisma satyrycznego NRD „Frischer Wind”).